

Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCICIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia. Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty.

Nr 3 (29)

ŁÓDŹ, MARZEC 1931 R.

ROK III

EDWARD ROSSET

Nacz. Wydz. Statystycz. Magistratu m. Łodzi.

Gruźlica a mieszkanie.

W końcu listopada ub. r. redakcja „Łódzkiego Głosu Obywatelskiego” zwróciła się do mnie z prośbą o skreślenie artykułu do grudniowego numeru „Głosu”. Czyniąc zadość prośbie redakcji, przesałem artykuł p. t. „Skutki nędzy mieszkaniowej”. Artykuł ten został wówczas zamieszczony w „Głosie”, zaś w następnym numerze tego czasopisma, t. j. w zeszytach styczniowym z 1931 r., ukazał się artykuł p. posła Schimmela p. t. „Gruźlica a mieszkanie”, wymierzony przeciwko wywodom moim na temat wpływu warunków mieszkaniowych na szerzenie się gruźlicy

Nie biorę bynajmniej za złe p. Schimmelowi, że zajął się krytyką moich wywodów. Nikomu nie odmawiam prawa do krytyki, tembardziej zaś p. Schimmelowi, który jest rzecznikiem interesów własności nieruchomości i z tego punktu widzenia mógłby dorzucić sporo interesującego materiału do analizy zagadnienia mieszkaniowego. Nie mogę jednak pozostawić bez odpowiedzi wspomnianej krytyki p. Schimmela, ponieważ nie czyni ona zadość tym zasadom, które moim zdaniem poważnego krytyka obowiązywać powinny.

P. Schimmel krytykuje moje wywody, dotyczące wpływu złych warunków mieszkaniowych na szerzenie się gruźlicy, wkładając mi w usta twierdzenie, którego nie wypowiedziałem. Mianowicie p. Schimmel przypisuje mi nigdy i nigdzie przeze mnie niewypowiedziany pogląd, że wzrost śmiertelności z gruźlicy „jest wywołany wyłącznie złymi warunkami mieszkaniowymi”. W artykule moim omawiałem skutki nędzy mieszkaniowej, m. in. skutki w dziedzinie szerzenia się cierpienia gruźliczych i dlatego nie miałem potrzeby analizować wpływu innych czynników, sprzyjających rozwojowi gruźlicy. Nie upoważnia to, oczywiście, do wniosku, że tych innych czynników nie uznaje lub że ich nie doceniam.

W pracy mej p. t. „Zagadnienia gospodarki samorządowej miasta Łodzi” (wydanej w 1926 roku) poświęciłem obszerniejsze uwagi zagadnieniu gruźlicy i tam wyjaśniłem, że złe warunki mieszkaniowe są jednym z czynników szerzenia się gruźlicy i że obok tych warunków rozwojowi gruźlicy sprzyjają inne czynniki, jak złe odżywianie, warunki pracy zawodowej i alkoholizm. Praca ta była niewątpliwie znana p. Schimmelowi, skoro ją cytował w swej broszurze p. t. „Głód mieszkaniowy”. I dlatego dziwi mnie, że p. Schimmel, nie stanął na wysokości solidnej krytyki, przypisując mi konkluzję, najwyraźniej sprzeczną z moim jasno wyłożonym i znanym mu poglądem na sprawy czynników rozwoju gruźlicy.

Następnie p. Schimmel kwestionuje doniosłość czynnika szkodliwości warunków mieszkaniowych i twierdzi, że ilość zgonów na gruźlicę jest raczej funkcją dochodów, przecząc sobie samemu. Przyzna to każdy, kto uważnie przeczyta wstępne uwagi ku wspomnianej już książce p. Schimmela p. t. „Głód mieszkaniowy”. W uwagach tych pisze p. Schimmel, że „je-

żeli chorzy na gruźlicę mieszkają w skupieniu nadmiernem wspólnie ze zdrowymi, to przecież nie ulega żadnej wątpliwości, że jednostki mniej odporne z pośród zdrowych wcześniej czy później infekcji gruźlicy ulec muszą”. W tej samej pracy p. Schimmel, chcąc poprzeć tezę o wpływie złych mieszkań na szerzenie się gruźlicy, przytacza liczne dane statystyczne i opinię d-ra Otto Paula, że „walka z gruźlicą dopóty nie będzie mogła mieć powodzenia, dopóki nędza mieszkaniowa nie zostanie usunięta.

Czy wobec tego nie jest conajmniej dziwne, że p. Schimmel w styczniowym numerze „Ł. G. O.” uważał za właściwe sprostować „błedy p. Rosseta?”

Zagadnienie mieszkaniowe posiada niezwykłą doniosłość i wymaga zarówno obiektywnej analizy, jak i obiektywnej krytyki. Chętnie podejmę rzeczową dyskusję w tej sprawie, ale pod jednym warunkiem: że wywody moje nie będą niekształcone i że zarzuty nie będą się opierały na imaginacji.

W sprawie powyższego artykułu porozumieliśmy się z p. posłem Schimmel, którego odpowiedź poniżej przytaczamy, uważając tem samem dyskusję w tym przedmiocie za wyczerpaną.

Odnoszę wrażenie, że p. Rosset nieściśle zrozumiał moje wywody p. t. „Gruźlica a mieszkanie”. Dlatego pozwolę sobie wyjaśnić swój pogląd za pomocą analogji. Woda w Wiśle pod Toruniem jest sumą wód wszystkich jej dopływów. Tak samo gruźlica ludności, zamieszkującej małe i ciasne mieszkania, jest wynikiem całego kompleksu różnych i licznych przyczyn. Jedną — ale nie jedyną — z tych przyczyn jest ciasnota mieszkania.

Jeżeli więc nikt nie zaryzykuje twierdzenia, że pod Toruniem przepływają wody, pochodzące tylko z Narwi, to również błędne jest twierdzenie, że wielka śmiertelność na gruźlicę ludności małych mieszkań jest spowodowana wyłącznie ich ciasnotą. A tak postępuje p. Rosset. Spór między mną a p. Rossetem sprowadza się więc nie do zasadniczego zagadnienia wpływu mieszkania na zdrowotność, lecz do rozmiarów tego wpływu, które p. Rosset ilustruje tablicą statystyczną. Nie zaprzeczam i nie zaprzeczałem, że ten wpływ istnieje. Tylko, że liczby, które przytoczył p. Rosset, wyolbrzymiają ten wpływ. Oponowałem tylko przeciw tej przesadzie. Dlatego niema tej sprzeczności między moim dawniejszem i dzisiejszem oświadczeniem.

Jerzy Schimmel.

Doroczne Ogólne Zebranie Członków Centr. Stow. Właśc. Nieruch. m. Łodzi.

Właściciele nieruchomości protestują przeciwko wygórowanym opłatom hipotecznym.

W dniu 21 lutego 1931 r. odbyło się w małej sali Towarzystwa Kredytowego doroczne Ogólne Zebranie członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, zwołane w drugim terminie i jako takie w myśl art. 46 statutu prawomocne.

Na porządku dziennym były następujące punkty:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium,
- 2) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdanie Zarządu z działalności:
 - a) stowarzyszenia
 - b) biblioteki
 - c) banku
 - d) Łódzkiego Głosu Obywatelskiego.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1930
- 4) Budżet na rok 1931
- 5) Wybór członków Zarządu i kandydatów na miejsce ustępujących
- 6) Wybór członków komisji rewizyjnej,
- 7) Sprawa kanalizacyjno-wodociągowa,
- 8) Zmiana statutu,
- 9) Wnioski.

1. Zebranie zagał prezes p. Jan Bednarski, który jednocześnie powołany został na przewodniczącego zebrania. Pan Bednarski, obejmując przewodnictwo, zaprosił na asesorów pp. M. Prussaka, T. Mahlendorfa, E. Günthera, O. Zausmera, a na sekretarza p. O. Friesego.

Na zapytanie przewodniczącego w sprawie przyjęcia porządku dziennego protestu nie zgłoszono i takowy został jednogłośnie przez Ogólne Zebranie przyjęty.

2. Po przeczytaniu przez sekretarza p. O. Friesego bilansu za 1930 rok takowy został przez Ogólne Zebranie jednogłośnie przyjęty.

Sprawozdanie z działalności:

- a) zarządu stowarzyszenia za rok sprawozdawczy złożył p. O. Frieese. Sprawozdania, zawierającego w krótkich zarysach szczegóły całorocznej działalności stowarzyszenia, wysłuchano z zainteresowaniem i przyjęto do wiadomości.
- b) sekcji bibliotecznej zdał również p. O. Frieese. Ze sprawozdania tego m. innemi wynika, że ilość książek na dzień 1. 1. 1931 roku wynosiła 712 tomów, w tem 560 zakupionych do wypożyczenia, 66 dzieł podręcznych zakupionych i 86 ofiarowanych. Abonentów na dzień 1. 1. 1931 było 172, wypożyczających 205 książek. Wartość biblioteki po odliczeniu amortyzacji wynosi zł. 5.508.26 gr., dochód stanowił zł. 3.951.25 gr., wydatki zaś zł. 6.495.07 gr., deficyt w sumie zł. 2.543.82 gr. pokryty został przez stowarzyszenie.

Pan M. Zajde zgłosił dezyderat, aby biblioteka mieściła się w oddzielnym, specjalnie do tego celu przeznaczonym pokoju. Uchwalono, aby Zarząd poczynił w tym kierunku odpowiednie kroki.

- c) Sprawozdanie z działalności spółdzielczego banku właścicieli nieruchomości zdał p. M. Helman. Sprawozdanie przyjęte zostało do wiadomości.
- d) Sprawozdanie z miesięcznika „Łódzki Głos Obywatelski” złożyli pp. Wł. Lewicki i M. Helman. Z referatu p. Lewickiego dowiedziano się, że nakład „Łódzkiego Głosu Obywatelskiego” w 1930 r. wynosił 40.775 egzemplarzy, co przeciętnie stanowi 3.397 egz. miesięcznie. Następnie pp. Lewicki i Helman wskazali na korzyści, osiągnięte przez własność nieruchomości dzięki wydawaniu przez stowarzyszenie czasopisma.

Pan M. Zajde zaproponował wydawanie specjalnego dodatku w języku żydowskim. Wnio-

sek ten bezwzględnie większością głosów upadł.

3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej za rok 1930 złożył p. Frieese. Po przeczytaniu protokołu komisji rewizyjnej z dnia 2 lutego 1931 r. o stanie kasowym na dzień 1. 1. 1931 r. takowy został przez Ogólne Zebranie jednogłośnie przyjęty.

4) Preliminarz budżetowy na 1931 rok przedłożył Ogólnemu Zebraniu p. M. Helman.

Budżet w sumie zł. 54.570 został jednogłośnie przez Ogólne Zebranie przyjęty z prawem przekroczenia o 10 proc. i przelewania jednego tytułu na drugi.

5) Na miejsce ustępujących członków Zarządu wybrano ponownie pp. M. Dobranckiego, M. Helmana, A. Kona, Inż. Lubotynowicza, A. Neumana, M. Werdygera, na zastępców ponownie pp. M. Kapłana, I. Liweranta i D. Ginsberga oraz M. Zajdego i Stanisława Hirszsona.

6) Do komisji rewizyjnej zostali wybrani ponownie pp. T. Mahlendorf, A. L. Salomonowicz, L. Salomonczyk, M. Prussak i I. Zarzewski.

7) Sprawę kanalizacyjno-wodociągową referował p. Inż. Lubotynowicz, referat przyjęto do wiadomości.

8) W sprawie zmiany statutu p. Lewicki przedłożył zebraniu poszczególne artykuły, podlegające zmianie, co zostało przez Ogólne Zebranie przyjęte.

9) W wolnych wnioskach poruszono następujące punkty:

a. sprawę wygórowanych opłat hipotecznych. Powzięto następującą rezolucję:

„Panujący obecnie system niezmiernie wygórowanych opłat hipotecznych, pobieranych za czynności hipoteczne, domaga się bezzwłocznej i gruntownej reformy. Utrzymywanie wydziałów hipotecznych, kosztem opłat należnych za czynności hipoteczne od interesantów, jest przeżytkiem niezmiernie krzywdzącym społeczeństwo, a zwłaszcza tę jego część, która stale ma styczność z hipoteką, t. j. właścicieli nieruchomości. Korzystanie z hipoteki naszej, która pod wielu względami mogłaby uchodzić za wzór, staje się dla własności średniej i drobnej częstokroć rzeczą nader uciążliwą ze względu na nadmierne, wprost rujnujące opłaty, pobierane przez pisarzy hipotecznych. Wygórowane opłaty hipoteczne, częstokroć przewyższające znacznie koszt spisania aktów notarialnych, doprowadziły w konsekwencji do tego, że każdy unika czynności hipotecznych i tylko zmuszony ostatecznością przystępuje do nich, a już o zakładaniu nowych hipotek przez drobną własność niema mowy.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest zniesienie dotychczasowego ustroju wydziałów hipotecznych i zrównanie ich z innemi wydziałami sądów okręgowych z tem, że za czynności hipoteczne będą pobierane opłaty stempłowe (sądowe), jak to ma miejsce przy każdym innych czynnościach sądowych.

Reforma ta, oddawna wyczekiwana przez ogół społeczeństwa oraz sfery prawnicze, wobec naglących potrzeb życia, staje się nakazem chwili i realizacja jej nie powinna być więcej odkładana”.

b. w sprawie obchodu 15-lecia stowarzyszenia uchwalono podjąć odpowiednie kroki dla uczczenia tej uroczystości.

c. w sprawie taksy notarialnej uchwalono zwrócić się do miarodajnych czynników z następującym memorjałem:

„Obowiązująca od 9. V. 1929 r. taksa notarialna jest zbyt wygórowana, gdyż przewiduje ona opłatę 15 zł. na rzecz notariusza za t. zw. wezwanie rejentalne oraz dodatkowo po 5 zł. od osoby, w wypadku gdy równobrzmiące zakomunikowanie uczyniono kilku osobom, jak również opłatę po 5 zł. od każdego wydanego zaświadczenia o dokonaniem zakomunikowaniu. Taksa ta jest dla właści-

cieli nieruchomości wysoce krzywdzącą, gdyż czyni ona jedną z najpospolitszych, a w pewnych wypadkach prawnem nakazanych czynności — wezwanie notarialne — niezmiernie kosztowną i utrudnioną.

Potaniecie owej niezmiernie kosztownej procedury sporządzenia wezwań notarialnych, zmierzającej do opodatkowania każdego odpisu wezwania, jest zatem kwestją palącą i domagającą się szybkiej i zdecydowanej ingerencji czynników ustawodawczych i administracyjno skarbowych.

d. w sprawie opłat stemplowych od kontraktów najmu i pobierania przez Urzędy Skarbowe opłaty stemplowej od wezwań notarialnych w wysokości 3 zł. od każdej poszczególnej osoby, uchwalono co następuje:

„Wobec tego, że pobieranie przez Urzędy Skarbowe opłat stemplowych od kontraktów najmu lokali, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, za okresy pięcioletnie, chociażby nawet umowy zawarte były na terminy krótsze, krzywdzi właścicieli nieruchomości, stanowiąc nowe obciążenie, Ogólne Zebranie uchwala zwrócić się do p. posła Schimmla o zajęcie się tą sprawą i poczynie-

nia niezbędnych kroków w celu spowodowania pożądanej w tym kierunku zmiany.

Władze skarbowe wystosowały ostatnio także do właścicieli nieruchomości nakazy płatnicze z żądaniem zapłacenia opłaty stemplowej po 3 zł. od każdej z osób, którym doręczono w różnych okresach czasu odpisy aktu wezwania, sporządzonego u notariusza, nie bacząc na to, iż za pierwotny akt została już ściągnięta opłata 3 zł. i że odpisy tegoż aktu doręczone poszczególnym osobom nie są ustawowo obciążone opłatą stemplową. W tym stanie rzeczy sporządzenie zwykłego wezwania notarialnego i zakomunikowanie go kilku lokatorom związane jest z wydatkiem conajmniej kilkudziesięciu złotych, wobec czego staje się ono niedostępnym w normalnych stosunkach między właścicielami nieruchomości a lokatorami.

c. i f. w sprawie Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i wyborów do Rady Miejskiej przemawiali pp. M. Helman, Inż. Lubotynowicz i W. Lewicki, — referaty przyjęte zostały do wiadomości.

Uwagi do preliminarza budżetowego Zarządu m. Łodzi na rok budżetowy 1931-32.

P. prezydent Ziemiecki wygłosił na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej m. Łodzi expose budżetowe, w którym wyluszczył zamierzenia zarządu miejskiego na rok 1931-32. Pomijając cały szereg spraw, niemniej wymagających omówienia i skrytykowania, zatrzymamy się nad kwestjami, które dotyczą bezpośrednio właścicieli nieruchomości, jako płatników podatkowych, niosących na swoich barkach znaczną część wydatków miejskich.

Preliminarz Zarządu miasta Łodzi na rok budżetowy 1931-32 zamyka się sumą ogólną zł. 59.004.268. — podczas gdy budżet ostateczny na rok poprzedni t. j. 1930-31 wynosił zł. 64.307.224. Wynika więc z tego, że Magistrat preliminuje na rok budżetowy 1931-32 mniej, niż w roku ubiegłym o 5.302.956 zł.

Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że Magistrat w zrozumieniu przeżywanym obecnie bardzo ciężkich warunków gospodarczych, doszedł do przeświadczenia, że budżet samorządowy nie może stale wykazywać tendencji zwyżskowych, że należy się liczyć z życiem i do niego zamierzenia na rok budżetowy 1931-32 dostosować.

Czy jest tak jednak w istocie?

Otóż pragnąc wyrobić sobie zupełnie obiektywne zdanie o zamierzeniach Magistratu na najbliższy rok finansowy 1931-32, należy przedewszystkiem oddzielić budżet zwyczajny od nadzwyczajnego.

Skonstatujemy wtedy, że preliminarz budżetu zwyczajnego na rok 1931-32 wynosi zł. 30.913.791, podczas gdy zamknięcie budżetowe na rok budżetowy 1930-31 wyniosło zł. 30.350.509. Znaczy to, że pomimo ciężkich czasów, jakie całe społeczeństwo przeżywa, preliminarz po stronie wydatków zwyczajnych na rok najbliższy nie tylko nie został zredukowany, ale wprost przeciwnie, podwyższony o zł. 563.282.

Jeżeli rozejrzemy się w dochodach zwyczajnych na okres preliminarzowy, to stwierdzić musimy, że zamierzone dochody obniżone zostały o zł. 3.190.339, — preliminuje się bowiem zł. 32.070.333, gdy budżet ostateczny na rok 1930-31 zamyka się sumą zł. 35.260.672.

Przeglądając jednak preliminowane dochody z tytułu podatków, widzimy, że pomimo redukcji dochodów zwyczajnych Magistrat widzi najbliższą przyszłość przez różowe szkła. Magistrat redukując w preliminarzu niektóre pozycje dochodowe, wykazuje specjalne nadzieje co do dwóch pozycji dochodowych, a mianowicie:

- 1) do udziału miasta w państwowym podatku dochodowym, utrzymując zeszłoroczną sumę zł. 3.500.000 oraz
- 2) do dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, preliminując kwotę złotych 3.000.000.

Jeżeli chodzi o dodatek do państwowego podatku od nieruchomości, to Magistrat preliminował z tego tytułu na rok 1930-31 zł. 3.250.000, — lecz Rada Miejska, przy ostatecznym zatwierdzeniu budżetu, zmieniła tę kwotę na zł. 2.925.000. Na rok 1931-32 Magistrat preliminuje z tego źródła sumę zł. 3.000.000. Jest to wprawdzie o zł. 250.000 mniej, aniżeli preliminował na rok ubiegły, ale jednak o zł. 75.000 — więcej aniżeli uchwaliła Rada Miejska na rok budżetowy 1930-31. Oznacza to, że z tego jedynego źródła pragnąłby Magistrat, pomimo obecnego ciężkiego kryzysu, osiągnąć nawet o zł. 75.000 — więcej, aniżeli przyznała Rada Miejska na rok budżetowy 1930-31.

W uzasadnieniach do preliminarza na rok 1930-31, na str. 170-ej do § 17 poz. e wykazano, że zaległości z tytułu dodatków do podatków państwowych wyniosły do dnia 1-go kwietnia 1930 roku około 4.000.000 zł., z której to sumy z jednego tylko dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, jak Magistrat sam w cytowanych uzasadnieniach przyznaje, trzeba będzie ściągnąć w drodze egzekucji, z zalegających właścicieli nieruchomości dość pokaźną sumę zł. 2.000.000, — przyczem drugie tyle pozostanie w zaległościach z tytułu należności do dnia 1. IV. 1930 r.

Należy z tego wywnioskować, że Magistrat nadmiernie obciąża tę kategorię podatników — właścicieli nieruchomości — stawkami, przekraczającymi ich możność płatniczą, tak, że sekwestratorzy miejscy muszą ściągać olbrzymie kwoty z tytułu zaległości.

Magistrat posiada znaczne dochody w zaległościach, które łącznie z dalszymi corocznymi, wysokimi podatkami, tworzą dzisiaj kwoty mogące w razie ich ściągnięcia, zrujnować niejednego płatnika.

Licząc się z warunkami obecnymi powinien Magistrat, powiedzmy, przez jeden rok chociażby wydatnie obniżyć wszystkie kategorie podatków, aby w ten sposób umożliwić płatnikom uregulowanie swych zaległości i podatków, z wpływów tegorocznych, gdyż jest to jedyny sposób, aby płatnicy mogli uregulować swoje zobowiązania podatkowe i tym samym nareszcie swobodnie odetchnąć.

Ponieważ miasto nasze zaangażowało się w budowie kanalizacji, nie mając na to specjalnych funduszy, siłą rzeczy pokrywa się związane z tem wydatki z budżetu zwyczajnego. Na rok 1931-32 preliminuje się z budżetu zwyczajnego na budowę kanalizacji zł. 3.000.000 — (str. 104 dr. XIV § 2 poz. a).

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że kapitalne prace inwestycyjne nie powinny obciążać budżetu zwyczajnego, a

tembardziej takich robót, które wymagają wieloletniej ciągłości i bardzo poważnych kapitałów. Miasto nasze natomiast hołduje innej zasadzie i prace kanalizacyjne nadal poważnie obciążają budżet zwyczajny, stanowiąc — według preliminarza na rok 1931-32 — 9,9 proc. ogólnych wydatków zwyczajnych.

Przeoglądając poszczególne pozycje preliminarza na rok 1931-32 stwierdzamy, że na fundusz emerytalny pracowników preliniuje się w wydatkach sumę zł. 350.000, — podczas gdy budżet ostateczny tej pozycji na rok 1930-31 zamykał się sumą zł. 160.149. Czyżby w ciągu jednego roku przybyło aż tylu emerytów? Niezrozumiałą rzeczą jest również dlaczego Magistrat nie przewiduje w roku 1931-32 opłat od pracowników na fundusz emerytalny. Chyba Magistrat nie przejął tego ciężaru na siebie! W roku 1930-31 budżet ostateczny wykazał z tego tytułu w dochodach zł. 202.616. — (str. 69 dz. X § 21 poz. b).

Do działu przedsiębiorstw komunalnych wprowadzono nową pozycję rozchodową na dopłatę miasta do kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim, jako pokrycie niedoborów budżetowych tej kolonji zł. 562.860. — (str. 20 dr. III § 5 poz. aA).

(Czynsz komorniany z Polesia wynosi zł. 526.872, niedobór zaś stanowi zł. 562.860 str. 102 dz. XII § 6 poz. a, b).

Na str. 77 wykazane jest oprocentowanie pożyczek, zaciągniętych na budowę domów na Polesiu Konstantynowskim, z tytułu którego preliniuowano na rok budżetowy 1931-32 sumę zł. 943.600.

Urządzono specjalne biuro, z poważnymi kosztami na administrację, na które składają się:

pobory personelu	zł. 77.501. —
ubezpieczenie pracowników	zł. 6.568. —
umundurowanie funkcjonarjuszów	zł. 6.594. —
bilety tramwajowe	zł. 180. —
	<hr/>
	zł. 90.843

(str. 77 dz. XIV § 6).

Niezależnie od tego preliniuowano na 1931-32 jako dochód z innych domów czynszowych zł. 133.967., — podczas, gdy budżet ostateczny na rok budżetowy 1930-31 wynosił zł. 326.586. — (str. 60 dz. I § 1 poz. a). Na str. 20 w dz. IV § 6 poz. a preliniuowano na amortyzację miejskiej pożyczki konwersyjnej zł. 230.900. — za 4 losowania (2 w roku 1930-31 i 2 w roku 1931-32) zaś w dz. IV § 7 poz. a zł. 1.520.477. — na oprocentowanie pożyczek konwersyjnych miejskich, za czas od 1 stycznia 1925 r. do 31. 12. 1931 r. Ta pozycja ma swoją specjalną kartę. Pomimo, że miasto sum tych nie wypłaca, ani też nie zgadza się na zaliczenie ich na poczet należności podatkowych, sumy te rok rocznie wstawiane są do budżetu. Magistrat kompletnie ignoruje zarządzenie Ministerstwa, które poleciło wypłacić procenty z tytułu tych pożyczek.

Sumy te mogą tylko wówczas być aktualne, gdy Magistrat przystąpi do realizacji należności.

Następnie na str. 20 w dz. IV § 7 poz. c. figuruje w wydatkach wprost zdumiewająca pozycja zł. 100.000 — na „dyskonto weksli“.

Od kiedyżto Magistraty zajmują się oddawaniem swoich weksli do dyskonta? Jest to pozycja dla Magistratu bardzo wygodna, ponieważ umożliwia wykonywanie robót pozabudżetowych (tworzących normalnie przekroczenie przyznanych kredytów), nawet bez posiadania odpowiednich na ten cel funduszy.

Każdy zdaje sobie z tego sprawę, że przekroczenia budżetowe tworzą się dopiero w końcu roku sprawozdawczego. Mogą więc zająć wypadki, że nie mając już kredytów wykonywa się jednak poważne roboty, na które Magistrat otrzymuje rachunki, powiedzmy, w październiku lub w listopadzie, przypuśćmy na sumę zł. 750.000. Gdy w takim wypadku przyznany przez Radę Miejską kredyt został już wyczerpany, Magistrat ułatwia sobie wywiązanie z długów, wystawiając na sumę zł. 750.000. — weksle, z terminem płatności w kwietniu lub maju na-

stępnego roku budżetowego, oczywiście opłacając koszty dyskonta.

Jest to najlepsza metoda przekraczania budżetu, gdyż z punktu widzenia formalnego niema żadnego przekroczenia. Czyż taka instytucja jak magistrat powinna używać podobnych wybiegów?

Przeoglądając preliniuowane dochody z przedsiębiorstw miejskich, konstatujemy również, że gazownia miejska płaci miastu tylko zł. 150.000 tytułem tenuty dzierżawnej.

Uważamy, iż gazownia, jako instytucja komunalna, powinna minimalne chociażby dochody przelewać do Kasy Miejskiej. Preliminarz tej instytucji jest stale tak skonstruowany, że wszelkie przewidziane ewentualne podwyżki dochodów już z góry są przeznaczone na inwestycje. (str. 85 dz. XVI § 1 poz. g.).

W dziale zakładów miejskich nie widzimy na rok 1931-32 przelewu przewyżki wpływów z Kinematografu Oświatowego do Kasy Miejskiej, aczkolwiek przewyżka ta conajmniej wynosi sumę zł. 50.000.

Preliminarz budżetowy na rok 1931-32 nie obejmuje także Miejskiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, formalnie zatem niewiadomo czy Kasa ta została wogóle zorganizowana. W poprzednich preliminarzach przeznaczone były kwoty na ten cel.

Wiemy tylko z reklam na przystankach tramwajowych, że kasa ta rozpoczęła swoją działalność.

Dużoby jeszcze dało się powiedzieć o tym elaboracie zarządu miasta Łodzi, zawierającym 116 stronice pisma maszynowego, lecz szczupłe ramy naszego miesięcznika na to nie pozwalają.

Taryfa za wycier kominów.

Sprawa ustalenia taryfy za wycier kominów ciągnie się w Łodzi już od kilku lat, w ciągu których Magistrat kilkakrotnie uchwalał podwyższenie taryfy, jednakże władze wojewódzkie uchwały te uchylały.

Ostatnio, t. j. w czerwcu ub. roku Magistrat m. Łodzi ustalił znowu maksymalną taryfę za wycier kominów, przewidującą m. in. podwyższenie opłaty za palenisko do 36 gr. kwartalnie. Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości na terenie m. Łodzi złożyły do Urzędu Wojewódzkiego protest przeciwko powyższej uchwale Magistratu, domagając się:

1) uchylenia ustalonej przez Magistrat m. Łodzi, jako władzy I Instancji, taryfy maksymalnej za czynności kominiarskie i utrzymania w mocy taryfy dotychczasowej z uwzględnieniem 25 procentowej podwyżki;

2) przeprowadzenia spisu istniejących na terenie m. Łodzi palenisk w celu umożliwienia rzeczowej kalkulacji;

3) podzielenia m. Łodzi na okręgi kominiarskie w myśl rozp. Ministra Handlu i Przemysłu z dnia 4. VI. 30;

4) zasięgnięcia opinii przedstawicieli własności nieruchomej.

Urząd Wojewódzki protest powyższy odrzucił, zaś twierdząc tem samem uchwałę Magistratu, podwyższającą taryfę kominiarską. Na skutek tego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości zwróciły się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o polecenie Urzędowi Wojewódzkiemu merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Jednakże Ministerstwo Przemysłu i Handlu prośby tej nie uwzględniło, uznając, że niema podstawy do uchylenia z urzędu decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, jako wydanej zgodnie z przepisami art. 43 rozporządzenia Prez. Rzpl. o prawie przemysłowem.

Wobec tego, że i Ministerstwo sprawy tej nie rozpatrzyło merytorycznie, organizacje własności nieruchomej w Łodzi podejmą nanowo kroki w kierunku obniżenia taryfy kominiarskiej.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielczego Banku Kredytowego Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

W dniu 23 lutego r. b. odbyło się w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi walne zgromadzenie członków Spółdzielczego Banku Kredytowego Właścicieli Nieruchomości w Łodzi (spółdzielnia z ogr. odpow.).

Zebrańie zagal wice-prezes rady nadzorczej p. Daniel Berkowicz. Na przewodniczącego zebrania obrano p. Maksa Szenwica.

Po odczytaniu przez sekretarza Zgromadzenia, protokołu Walnego Zgromadzenia, odbytego 15 lutego 1930 r. członek zarządu p. M. Rozenblatt złożył szczegółowe cyfrowe sprawozdanie oraz przedstawił zebrany bilans ostateczny za 1930 r. Ze sprawozdania m. in. wynika, że liczba członków wynosiła na dzień 31. 12. 1930 r. 308 z 1104-oma udziałami. Wpłacone udziały zł. 110.382.35. Łączna suma odpowiedzialności wszystkich członków za zobowiązania spółdzielni wynosi zł. 1.104.000. Przeciętnie 3 udziały na członka.

Obroty kasowe wynosiły w roku 1930 w debecie i kredycie razem sumę zł. 18.259.065.91.

Na inkaso otrzymano w roku sprawozdawczym 9154 weksle na łączną sumę zł. 2.388.402.56. Przeciętnie wypada na miesiąc 762 weksle na zł. 199.00.

W roku bilansowym zdyskontowano 7255 weksli na łączną sumę zł. 1.766.739.06. Suma przeciętna na jeden weksel zł. 244.

Całkowite sprawozdanie bilansu jak również rachunek zysków i strat zostały przez walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdzone.

Następnie sekretarz Rady Nadzorczej p. O. Friese odczytał protokoły przeprowadzonych przez delegatów Rady Nadzorczej w ciągu roku sprawozdawczego rewizyj kasy i ksiąg, które znalezione zostały w należywym porządku, co przez Walne Zgromadzenie przyjęto do wiadomości.

Członek Zarządu p. Dr. L. Jochelson odczytał protokół o dokonanych rewizjach przez inspektora Związku Spółdzielczego w dniach 6 i 7 maja 1930 r., oraz przez To-

warzystwo Kredytowe, co również zostało przyjęte do wiadomości.

Przystąpiono do rozpatrywania sprawy podziału zysku w kwocie zł. 34.773.44. Walne Zgromadzenie m. in. uchwaliło przelać na kapitał zasobowy zł. 6.730, wypłacić dywidendę na udziały członkowskie, które zostały wpłacone w pełni do dnia 31. XII. 29 r. w wysokości 7 proc., na resztę udziałów — 3 i pół proc.

Na wniosek władz Walne Zgromadzenie uchwaliło podwyższyć najwyższy kredyt dla jednego członka ze zł. 10.000. — do zł. 15.000, z tem zastrzeżeniem, iż każdorazowy kredyt przewyższający sumę zł. 10.000 — musi być zaopiniowany przez Prezydium Rady Nadzorczej.

Na wniosek p. M. Helmana Walne Zgromadzenie uchwaliło wyrazić Ogólnemu Zebraniu członków Towarzystwa Kredytowego, odbyć się mającemu dn. 25 lutego r. b. oraz Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podziękowanie za pomoc finansową, udzieloną Bankowki w ciągu roku sprawozdawczego, z prośbą o dalsze popieranie Banku.

Na wspólnym posiedzeniu Rady Nadzorczej i Zarządu, odbytem w dniu 8-go marca r. b. rada nadzorcza wyłoniła ze swego grona prezydium, składające się z 6 osób, a mianowicie: prezes Grzegorz Najda, wiceprezesi: Daniel Berkowicz, A. J. Grosłajt, Ch. L. Lipnowski, sekretarze O. Friese i Abram Kon. Zarząd stanowią: Dr. L. Jochelson, M. Rosenblatt, M. Helman i Emil Günther.

Doświadczony ADMINISTRATOR domu

z długoletnią rutyną, obeznany ze wszystkimi czynnościami, w zakresie administracji domów wchodzącymi, przyjmuje domy w administrację. Na żądanie pierwszorzędne referencje w osobach znanych właścicieli pierwszorzędnych domów. Wiadomość: Killińskiego 23. Hirszbajn, tel. 132-58 od 3-4 pp.

Mój przegląd miesięczny.

Deficyt Łodzi? — „Kapichnę“ polityki. — Już... już... ma być lepiej. — Imieniny na Maderze. — Nasza jest Łódź i prócz niej nie mamy nic!..

Marzec to miesiąc z wielu względów bardzo nieprzyjemny! I pogoda zmienna, kapryśna, jak kobieta w niebezpiecznym wieku od lat 16-stu do 60-ciu i kłopoty z budżetami wyjątkowo ostrych nabierają zarysów i wzmożona śmiertelność nęka ludzkość!

A propos budżetu miejskiego! Niewesoło! Łódź wyciśnięta, jak cytryna, — nie zdoła pokryć normalnych swych wydatków bez znacznego sukursu pożyczkowego! Podobno grozi miastu deficyt paru milionów! Jest o czem myśleć i zdaje się, iż złośliwa radość byłaby z czyjejkolwiek strony bardzo nie na miejscu. — Włodarzenie w dzisiejszych warunkach tak potężnym ośrodkiem pracy, jak Łódź, nie jest rzeczą wdzięczną, zwłaszcza, iż trzeba odbierać poważne zaległości z czasów zaborczych.

Ale, że podobno niema takiej sytuacji, z której wyjścia znaleźć nie można, więc i w tym wypadku zbytnio fałom pesymizmu ulegać nie należy: Łódź nasza płynąć będzie bezpiecznie, wymaga jednak lekkiego osmołowania dna w formie zastrzyku kredytowego, — a będzie jeszcze, jak wenecka gondola, rozbrzmiewać pieśnią i weselem.

Jednym z koszmarnych upiorów, straszących lęklive, nieśmiałe, niepewne anioły pokoju — był rozdźwięk floty między Francją a Italją. Dziś jest już po dasach mor-

skich. Honorowym akuszerem w tym trudnym zabiegu operacyjnym był rząd angielski. Na tych samych szpalach, z których nie tak dawno jeszcze wionął chłód wzajemny, a często i pomruk groźby odczuć się dawał — biją obecnie dzwony radosnych chorałów. Zadowolenie jest powszechne i szczerze u wszystkich, pragnących uczciwie kłaść zręby pod międzynarodowy gmach pokoju. — Dla nas ten uścisk dłoni siostrzycy romańskich ma specjalne doniosłe znaczenie.

Z rozmówek senackich na tle dyskusji nad budżetem min. spraw zagranicznych przebijała się u pewnych grup obawa przed jakimś zaangażowaniem się w niepotrzebną awanturę wojenną ze wschodnim sąsiadem. Zdaje się, iż ma się tu do czynienia z pewnem przeczuleniem na punkcie możliwości i ochoty interwencji, do której napewno nikt w Polsce się nie kwapi.

Możliwe, iż w mózgownicach różnych zachodnich przemysłowców i polityków wyprawiają harce podobne myśli. O tem jednak, byśmy mieli zaanwansować na „armję kolonialno-ekspedycyjną“ bankierów świata, czy królów przemysłu — mówić nie można w tonie poważnym. Niech każdy sobie rzepkę sam skrobie.

Już podobno ma być lepiej! Tak przynajmniej sygnalizują z wielu stron, — niestety nie z naszych stron. Kiedy ma nastąpić „bardzo lepiej“ tego prorocy nie mogą powiedzieć. Jeśli chodzi o nasz teren, to niektórzy udowodnić się starają, iż poprawa u nas nie jest możliwa przed ukończeniem sezonu zimowego na Maderze.

W Ameryce już akcje poszły znacznie nawet w górę.

Znamienne orzeczenia N. T. A. w sprawie podatku dochodowego.

Odsetki za zwłokę podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu. Urzędy skarbowe nie mogą przypisywać płatnikowi dochodu, nie mając na to konkretnych danych.

Urzędy przy badaniu zeznań do wymiaru podatku dochodowego i szacowaniu dochodu zwykle nie odliczały od dochodu kwot, uiszczonych tytułem odsetek za zwłokę w opłacaniu zaległych podatków państwowego lub komunalnego od nieruchomości, obrotowego i t. d., pomimo, że podatki te same w myśl przepisów ustawy potrąceniu podlegają, nie mówiąc już o odsetkach za zwłokę od podatku dochodowego, który potrąceniu nie podlega.

Kwestja ta została zasadniczo rozstrzygnięta orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie firmy Sp. Akc. „Brzeskiauto“, w Poznaniu, której przebieg był następujący:

Powyzsza firma w zeznaniu do podatku dochodowego wykazała dochód do opodatkowania kwocie zł. 98.896. Izba Skarbowa po przeprowadzeniu dochodzeń z art. 59 ust. o pod. doch. doliczyła do wykazanego dochodu różne pozycje, a m. in. także odsetki, zapłacone w roku wymiarowym „tytułem podatku dochodowego“. Odwołanie przeciw wymiarowi podatku skierowane zostało do Ministerstwa Skarbu, które orzeczenie Izby Skarbowej zatwierdziło. W rezultacie firma „Brzeskiauto“ wniosła skargę do N. T. A.

Otóż w spornej sprawie odsetek, która nas tu jedynie interesuje, Trybunał uznał, że odsetki za zwłokę podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu, bez względu na to, od jakiej zaległości podatkowej przypadają.

N. T. A. w orzeczeniu swem wyszedł z następujących założeń.

W myśl art. 10 p. 5 ustawy o pod. doch. od ogólnego dochodu należy odliczyć bezpośrednio podatki państwowe i samorządowe oraz opłaty innego rodzaju przymusowe na cele publiczne, z wyjątkiem wyliczonych w tym punkcie art. 10 podatków i danin, m. in. i państwowego podatku dochodowego. Niepotracalność tego ostatniego podatku jest zatem jednym z wyjątków od reguły, wypowiedzianej w tym przepisie prawa i stanowiącej, że bezpośrednio podatki i przymusowe lub ustawowe świadczenia pieniężne należy odliczyć od ogólnego dochodu. Zważywszy przeto, że wspomniany wyjątek, wedle ogólnych

Haussa tu, haussa tam. Ożywienie, jak na okres postu, niebagatelne.

W starej, zblazowanej, stetryczalej, zużytej i wycieńczonej Europie „stockung“ jakoś trudniej usunąć. Nie rozumiem! Przecież wszystko sprowadza się do skromnego zagadnienia: spotęgowania spożycia i zużycia wewnętrznego, wzmożenia ekspansji na rynkach zewnętrznych, uruchomienia olbrzymich kapitałów martwych, uzgodnienia interesów krajów rolniczych z przemysłowymi, stworzenia Paneuropy gospodarczej, zwalczania morderczego dumpingu sowieckiego, umożliwionego gratisową pracą mnogich rzesz więźniów politycznych i jeszcze do kilkunastu problemów ekonomiczno-politycznych! Jak widzimy sprawa jest bardzo nieskomplikowana, łatwa do rozwiązania i dziwię się, że setki najteższych głów, najznakomitszych lebków od tyłu miesięcy mozoli się bezskutecznie nad rozcięciem tego węzła gordyjskiego!

Kto będzie tym nowożytnym kio'em Gordjasem? Zda się, że będę musiał pozbyć się mej przyrodzonej skromności i zabrać się do ratowania sytuacji.

*

19 marzec. Józef. Imieniny. Madera. Ciężkie to wino, choć w lekkim płodzone klimacie. Faktem jest, iż wszystkie sprawy dnia i nocy schodzą w cień wobec kwestji, jak przesłać z Polski 5 milj. kart z życzeniami do Funchal. I czyż nie można nas nazwać najszczęśliwszym narodem na świecie?

Drugą trudną sprawą jest wypisanie tych 5 milionów kart! Nie chcę być posądzony o złośliwość, lecz ośmielam się wątpić, czy ten pomysł zatopienia Madery polskimi kartkami jednego typu jest bardzo fortunny? Wprawdzie jest to poważne wzmocnienie budżetu min. poczt i telegra-

zasad interpretacji prawa, nie może podlegać rozciągłej wykładni i że kary za zwłokę bez względu na to, od jakiej zaległości podatkowej przypadają, mają swój byt samoistny, oparty na specjalnych przepisach prawnych, co się przede wszystkim w tem przejawia, że o ich należności, obowiązku uiszczenia, oraz wysokości nie decydują wcale momenty miarodajne dla ustalenia świadczenia podatkowego, lecz zupełnie inne kryteria, a mianowicie powstanie zaległości z winy płatnika (art. 1 ustawy z 31 lipca 1924 r. poz. 721 Dz. Ust.) należało uznać, iż nie są one tak związane z świadczeniem głównym, od którego przypadają, iżby musiały dzielić jego los, o ile chodzi o normy art. 10 p. 5 ustawy o podatku dochodowym. Skoro więc przepis ten wyłącza z odliczeń jedynie pewne rodzaje podatków i danin, przeto wyjątek ten nie obejmuje kar (odsetek), jako ustawowego świadczenia pieniężnego, nie będącego podatkiem w ścisłym tego słowa znaczeniu, wobec czego słuszne jest żądanie skarżącej firmy, by odsetki te były od jej ogólnego dochodu odliczone. (Wyrok z dn. 15. IX. 30 r. L. Rej. 2397-28).

Powyzsze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego ma zasadnicze znaczenie dla powszechnego zastosowania praktycznego.

* * *

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując skargę Adrijana Morozowa na wymiar podatku dochodowego na rok podatkowy 1927, uskuteczony przez władze skarbowe, które m. in. przy szacowaniu dochodu Morozowa doliczyły do dochodu odstępne rzekomo przez niego pobrane za wynajęte lokale, orzekł, że skoro płatnik wprost zaprzecza jakoby pobrał odstępne, to nie jest on obowiązany twierdzeń tych jako negatywnych udowodnić. Władza natomiast winna przedstawić płatnikowi w takim wypadku konkretne fakty pozytywne, by dać mu możliwość odparcia ich, o ile prawdziwości ich zaprzecza. Włączenie więc do podstaw wymiaru kwoty, stanowiącej rzekome odstępne, nie może nastąpić, zanim płatnik po-

fów, oraz znaczny zarobek właścicieli wszelkich osłów i mułów i innych środków transportowych, mobilizowanych „con amore“ przez gubernatora Madery, — lecz mimo to pozwałam sobie wypowiedzieć zdanie, iż większy efekt moralny miałaby wysyłka indywidualna: widowki lokalne, pocztówki artystyczne i t. p., choćby ich było grubo mniej, niż 5 milionów.

Taka masowa fotografia całej Polski, różnorodność tematu, łowionego okiem obiektywu, czy też pędzlem lub piórem artystów napewno byłaby miłsza Solenizantowi, niż zarobek jednej drukarni, niż praca jednej maszyny.

*

„Nasza jest Łódź i prócz niej nie mamy nic“... oto piosenka, do której tylko pierwsze dokomponowałem słowa.

Ktoś uprzedzony mógłby sądzić, że ma to być pieśń bankrutujących Łodzian, dobijanego oficjalnego przemysłu włókienniczego przez rodzimych „Raubritterów“ przemysłowych, nie placących żadnych świadczeń, pracujących na boczek bez gotóweczki, bez ryzyka i niestety przez to tak skutecznie z poważnymi firmami konkurujących (rozpoczęła się już wreszcie poważna kontrakcja przeciw tym niebieskim przemysłowcom)! Nie jest to również pieśń wyzwolonych ze swej własności — właścicieli nieruchomości!

To jest właśnie pieśń rycerska, pieśń nieupadającego ducha mocnych Łodzian, wierzących, iż chwilowa fatalna konjunktura skończyć się musi i że Łódź pozostanie Łodzią.

I dlatego powinniście mnie prosić, bym do pierwszych słów piosenki „dorobił“ ciąg dalszy i... koniec.

H. P.

przedstawieniu mu konkretnych faktów pobierania odstępnego naskutek niemożności odparcia takich faktów, nie uczyni zasadnym uskutecznienie wymiaru z urzędu (nie popadnie w zaoczność. Włączenie zatem w tym wypadku do podstaw wymiaru odstępnego, jako nieoparte przez urząd danymi faktycznymi, nie odpowiada zasadom prawidłowego postępowania. (Wyrok z dn. 1. X. 30. L. Rej. 4058-28).

Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

W dniu 25 lutego r. b. odbyło się doroczne Ogólne Zebranie członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Zebranie zagał prezes Komitetu Nadzorczego p. Emil Bogdański, proponując na przewodniczącego prezesa Dyrekcji p. Józefa Pogonowskiego. Propozycja ta została przez aklamację przyjęta. P. Pogonowski mandat przyjął i zaprosił na asesorów pp. Z. Fiedlera, A. Lutrosińskiego, E. Riesenberga, M. Rozenblatta, inż. Smarzyńskiego i mec. Weizmana, na sekretarza — p. L. Gajewicza.

Po ukonstytuowaniu się prezydium przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów porządku dziennego. W pierwszym rzędzie wyloniła się dyskusja nad sprawozdaniem, w której zabierali głos pp. Sapiński, Lewicki, Zarzewski, Prusak, Suligowski, Kamionka, Zajde, Króll, Helman, Pogonowski i p. Komisarz Sidorski, który wyjaśnił rolę swoją w Towarzystwie Kredytowym. Po udzieleniu ze strony władz Towarzystwa wyczerpujących wyjaśnień sprawozdanie z czynności dyrekcji za rok 1930 zostało przyjęte przeważającą ilością głosów.

Najobszerniejsza dyskusja rozwinęła się nad projektem etatu dochodów i rozchodów na 1931 r., który uzasadniony został przez dyr. p. M. Helmana. Do projektu etatu zgłoszono szereg wniosków, m. in. takich, w których Ogólne Zebranie wezwało władze Towarzystwa do poczynienia energicznych kroków, mających na celu obronę praw własności nieruchomości. Wniosków tych z powodu szczupłości miejsca nie możemy w niniejszym numerze przytoczyć.

Po dłuższej dyskusji i szczegółowym uzasadnieniu projektu przez p. Helmana odbyło się imienne głosowanie nad projektem etatu, w wyniku którego etat został en bloc znaczną większością głosów przyjęty.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Na wniosek Prezydium wybrano przez aklamację — na dyrektorów pp. inż. L. Lubotynowicza, i M. Suligowskiego, — ponownie, a na zastępcę dyrektora p. inż. Jana Smarzyńskiego.

Również wybrano ponownie większością głosów — na członków Komitetu Nadzorczego pp. M. Szenwica, J. Kwasińskiego i P. Macińskiego.

* * *

Na pierwszym posiedzeniu dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, odbytem po Ogólnym Zebraniu, władze Towarzystwa ukonstytuowały się w sposób następujący:

Jako prezes Towarzystwa Kredytowego obrany został jednogłośnie p. Józef Pogonowski, radny miasta Łodzi.

Do poszczególnych komisji weszli: do komisji finansowo-buchalteryjnej p. M. Helman, jako przewodniczący, pp. Pogonowski, Lewicki i Suligowski jako członkowie; do komisji gospodarczej — p. Pogonowski, jako przewodniczący, i p. inż. Lubotynowicz; do komisji pożyczkowej — p. inż. Lubotynowicz, jako przewodniczący, pp. Klukow i Suligowski, jako członkowie; do komisji egzekucyjnej — p. Lewicki, jako przewodniczący, pp. Helman i Suligowski jako członkowie.

Komisja do spraw regulacji i zabudowy miasta.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 32 Rozp. Prez. Rzpl. z dnia 16. II. 1928 o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli postanowił powołać do życia komisję do spraw regulacji i zabudowy miasta.

W myśl § 2 regulaminu w skład komisji wchodzi 16 osób, m. in. jeden przedstawiciel Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

W związku z tem Magistrat zwrócił się do Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, jako reprezentującego interesy wszystkich właścicieli nieruchomości na terenie m. Łodzi, z prośbą o dokonanie wyboru przedstawiciela do rzeczonoj komisji w porozumieniu z zainteresowanymi stowarzyszeniami właścicieli nieruchomości w Łodzi.

Naskutek tego odbyła się w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w dniu 7 marca r. b. konferencja przedstawicieli istniejących na terenie m. Łodzi stowarzyszeń pod przewodnictwem p. posła Schimmla.

Na pierwsze posiedzenie wymienionej komisji, mające się odbyć dnia 11 marca r. b. wydelegowany został p. poseł Schimmel, który przedewszystkiem zgłosi w imieniu właścicieli nieruchomości zastrzeżenia co do składu Komisji.

W komisji tej bowiem, składającej się, jak wspomniano wyżej, z 16 osób, czynniki najbardziej zainteresowane, t. j. własność nieruchomości i przemysł mają być reprezentowane tylko przez 2 osoby. Stworzyłoby to taką sytuację, że Magistrat we wszystkich sprawach, wchodzących pod obrady Komisji, miałby większość zapewnioną, właściciele nieruchomości zaś, którzy ustosunkowali się do uchwalonego przez Magistrat m. Łodzi, planu regulacji krytycznie, uważając go za chaotyczny i szkodzący interesom miasta, nie mogliby liczyć na obiektywne traktowanie wysuniętych przez siebie postulatów

Ściąganie należności przez Kasy Chorych

Na tle przymusowego ściągania należności przez Kasy Chorych dochodziło nieraz do sporów. Kwestionowano bowiem niejednokrotnie, czy Kasa Chorych ma prawo ściągania swych należności przez własne organa egzekucyjne. Jedną z takich spraw oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który sprawę tę ostatecznie rozstrzygnął. Mianowicie, powołując się na art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, głoszący, że zaległe składki, koszty egzekucyjne i inne należności kasy ściągane są w ten sam sposób, jak podatki gminne, oraz na art. 55 ust. 11 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, w myśl którego nieuiszczone we właściwym terminie samoistne daniny komunalne ściga zarząd związku komunalnego w drodze egzekucji, do której stosują się odpowiednio przepisy o egzekucji podatków i opłat państwowych, N. T. A. orzekł, że Kasom Chorych analogicznie do instytucji gminnych przyznane zostało prawo ściągania zaległych składek i innych należności przez własne organa egzekucyjne, przyczem jednak obowiązujące w tym przedmiocie przepisy winny być zachowane. Organ egzekucyjny zatem przy wykonywaniu egzekucji winien się wylegitymować nie tylko legitymacją służbową, stwierdzającą charakter czynności służbowych, do jakich wogóle dany organ, jako taki, został powołany, lecz również i pisemnym nakazem wykonania egzekucji względnie tytułem egzekucyjnym, które stanowią dla niego podstawę prawną do przeprowadzenia danej egzekucji (23/12-29 S. Rej. 2668/27).

Łódzkie Przedsiębiorstwo Asenizacyjne

przyjmuje gruntowne czyszczenie dolów ustępowych, biologicznych filtrów, wymycie szlaki i t. p. a także zwózkę smieci, gruzu i dostawę piasku

H. Goldberg

WIERZBOWA 6. — Telefon 101-24.

Jakie władze uprawnione są do udzielania ulg podatkowych.

Ministerstwo wydało okólnik (L. D. V. 633-1 30), w którym ustaliło właściwość władz skarbowych do załatwienia we własnym zakresie spraw umorzeń, odroczeń i rozłożeń na ratalną spłatę podatków bezpośrednich.

Według tego okólnika do załatwienia umorzeń podatkowych upoważnione są Izby Skarbowe, o ile chodzi o umorzenie:

1) na podstawie art. 126 ust. o państwowym podatku dochodowym, niepobranych wzgl. niezupełnie pobranych kwot podatku dochodowego, płatnych w ratach poprzedzających rok podatkowy do wysokości 500 zł.;

2) na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaległości w podatku przemysłowym do kwoty 2.000 złotych, nie wyłączając zaległości w karach pieniężnych z art. 97—104 tej ustawy dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego z tytułu nieściągalności.

Do załatwienia odroczeń podatkowych są upoważnione następujące władze:

O ile chodzi o odroczenie bieżących zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy, względnie zaliczek na podatek dochodowy do wysokości kwoty 100.000 zł. na okres nieprzekraczający 2 miesięcy — Izby Skarbowe.

O ile chodzi o odroczenie innych zaległości podatkowych poza temi, które wymieniono wyżej — Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych, o ile chodzi o odroczenie do 2-ch miesięcy zaległości do kwoty 5.000 zł. — Izby Skarbowe, o ile chodzi o odroczenie do 3-ch miesięcy zaległości do kwoty 100.000 złotych.

Do zezwolenia ratalnej spłaty podatków są upoważnione:

a) Izby Skarbowe o ile chodzi o ratalną spłatę bieżących zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy oraz zaliczek na podatek dochodowy do kwoty 100.000 zł. na okres nieprzekraczający 2 miesięcy;

b) Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych o ile chodzi o ratalną spłatę innych zaległości podatkowych niż wymienionych pod a do wysokości kwoty 10.000 złotych, lub też Izby Skarbowe o ile chodzi o ratalną spłatę na okres czasu nie przekraczający 12 miesięcy do kwoty 100.000 zł.

Do obniżenia kar za zwłokę od ustawowego terminu płatności poczynszy, co do zaległości rozkładanych na raty, względnie odraczanych, właściwymi są Izby Skarbowe i Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych.

APEL DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ.

Łódzkie Starostwo Grodzkie zwraca się za naszym pośrednictwem do właścicieli nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej z apelem, aby zaopatrzyli swych dozorców w odpowiednie narzędzia jak np. zgarniaczki z twardej gumy względnie ze starych opon do oczyszczania jezdni asfaltowej ul. Piotrkowskiej na odcinku od Pl. Wolności do ul. Nawrot ze śniegu i błota po uprzednim polaniu jej wodą.

Oczyszczanie bowiem jezdni asfaltowej ostremi i twardeymi narzędziami, jak to obecnie ma miejsce, jest wysoce szkodliwe, ponieważ niszczy nawierzchnie jezdni, której wykonanie zostało dokonane sumptem wysokich kwot. Niepożądanym jest również posypywanie jezdni asfaltowej piaskiem, gdyż powoduje to niszczenie nawierzchni. Posypywanie jezdni asfaltowej piaskiem winno być ograniczone do wypadków wyjątkowych jak np. w czasie gołedzi.

Prosimy zainteresowanych właścicieli nieruchomości o zastosowanie się do powyższego zarządzenia p. starosty.

„Fryzjer“ i „manicurzystka“.

Życie w treści swej bywa czasem tak dowcipne, iż połączony dolarowy humor Marka Twaina ze słoneczno sercowym Makuszyńskiego i mglistą satyrą Shawa z nad Tamizy, zaprawiony „szubieniczo-obyczajowym“ Gogolem i podlany rysunkiem najznakomitszych karykaturzystów z berlińsko-polskim Czermańskim na czele nie da w efekcie takiego n. p. kawału, jak ten, o którym właśnie chcę napisać.

Chodzi mi o Was, Szanowni Właściciele Nieruchomości! O Wasz spokój i dobre imię domu!

Napewno nikt z Was nie chciałby się znaleźć w takiej sytuacji, jak dwóch Waszych „kolegów po fachu“.

Nomina sunt odiosa! Nie chodzi zresztą o nazwiska, lecz o fakt!

Otóż proszę sobie wyobrazić, iż pewnego dzionka zjawia się u właściciela domu sympatyczna para! Dwoje ludzi. Ludzi odmiennej płci, jednym słowem on i ona. Przedstawiają się jako młode, najszcześniejsze pod słońcem i jeszcze bezdzietne mimo starań — małżeństwo.

Czyż można życzyć sobie bardziej pożądanym lokatorów?

Zawód: On jest „dobrze prosperującym“ fryzjerem, a ona wyjątkowo uzdolnioną manicurzystką. Cóż to, mój Boże, szkodzi?!

A więc, panie gospodarzu, przecież fach swój mogę uprawiać w domu, prywatnie?! Nie ostatecznie złego!

Idylla ta, sielanka gospodarsko-lokatorska psuje się jednak bardzo szybko: oto cóż się okazuje po kilku dniach?

„Maż“ rzekomy fryzjer jest zwyczajnym alfonsem, „żona“ — manicurzystka najbardziej prozaiczną prostytutką, tak prozaiczną, iż nawet nocy snom poświęcić nie chce!

Nie jest to — rzecz jasna — regułą! Nie chcę powiedzieć, by każda prywatna manicurzystka uprawiała nierząd.

Jednak dwa już stwierdzone fakty dowodzą, jak należy być w takich wypadkach ostrożnym, i na jak'e przykrości są narażeni właściciele tych domów, w których taka parka uwiła sobie gniazdko!

Usunięcie następnie takiej „manicurzystki“ jest bardzo utrudnione z wielu względów! Dlaczego? — nie potrzeba tu wyjaśniać.

W takich wyjątkowych okazjach konieczne jest dokładne poinformowanie się o zawodzie kandydata na lokatora, by uniknąć w przyszłości procesów o eksmisję pracującej 24 godzin manicurzystki.

h.

Stosunki mieszkaniowe w Warszawie.

Najlepsze zobrazowanie stosunków mieszkaniowych w Warszawie daje wyliczenie procentowe mieszkań w stosunku do liczby izb. Ilość mieszkań 1-izbowych stanowi w Warszawie 39.1 proc., 2-izbowych — 25.2 proc., 3-izbowych — 17.6 proc. (co łącznie czyni 81.9 proc.), 4-izbowych — 8.3 proc., 5-izbowych — 4.7 proc., 6—9-izbowych — 4.8 proc., 10 i więcej izbowych — 0.08 proc. oraz niewiadomych — 0.22 proc. W innych miastach europejskich odsetek mieszkań jednoizbowych nie przekracza 6.2 proc. (Londyn). W Berlinie mieszkań takich jest 3 proc., w Essen 0.7 proc. Warunki te w Warszawie pogarsza jeszcze ta okoliczność, że znaczną liczbę mieszkań stanowią lokale na poddaszach, bądź suterenowe.

W przeciwieństwie do znacznej liczby lokali przeludnionych (47.5 proc.) i niewystarczających (32.9 proc.), Warszawa posiada wyjątkowo małą ilość mieszkań „dobrych“, gdyż tylko 3.6 proc., zaś ilość mieszkań odpowiadających przeciętnym wymaganiom higieny i wygody, wynosi zaledwie 12.7 proc.

Brak przedpokojów oraz „wygód“ wykazuje więcej, niż połowa lokali. W gorszych jeszcze warunkach kulturalnych znajduje się tylko Łódź, pozatem żadne inne miasto europejskie.

Podajemy do wiadomości PP. Członków, że przez biuro Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej № 46 można nabyć po niższej cenie

numerki emaljowane

do numeracji lokali w myśl Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. X. 1930 roku (Dz. U. № 84/30).

Kryzysy przemysłowe w Łodzi.

Pierwszy kryzys w 1831 r.

Kryzys gospodarczy, to częsty i dobrze znany gość w Łodzi, który nieraz pukał do wrót tego aż nazbyt dlań gościnnego miasta. Pierwsze oznaki kryzysu przemysłowego rozpoczęły się niemal w tym czasie, w którym przypadły narodziny łódzkiego przemysłu. Można by niemal twierdzić, że przemysł łódzki rozpoczął swój byt od objawów, mocno kryzys przypominających.

Gdy w roku 1823 i w latach następnych przybyły pierwsze grupy „kolonistów” niemieckich i czeskich do Łodzi, zastały odrazu sytuację nie do pozazdroszczenia. Znaleźli się w małej, w borach zaszytej, mieścinie, należącej na uboczu do wielkich traktów handlowych i komunikacyjnych, nie połączonej spławną rzeką z wielkimi ogniskami życia gospodarczego kraju — nie znali kraju ni języka, ani też odmiennych tradycji kupieckich i zwyczajów handlowych Królestwa. Mając drobne tylko kapitały — żyli z pracy codziennej, z „rąk do ust” — nie mieli czasu rozjeżdżać sami po jarmarkach, by sprzedawać tam swe wyroby i kupować surowce. To wszystko prowadziło ich do ruiny i już w r. 1827 zaczęli co biedniejsi tkacze cichaczem wymykać się z Łodzi, by poszukać szczęścia w innych pomyślniej położonych i bardziej od Łodzi przemysłowionych miastach zwłaszcza w ówczesnych „stolicach przemysłu włókienniczego” — w Zgierzu i Ozorkowie. Niezawsze ucieczka się udawała, tkacze chwytni „na gorącym uczynku” musieli się poddać śledztwu, a jeden z nich tkacz Jan Krzysztof Jedanne uczynił podczas przesłuchania takie cenne wyznanie: „Sprzedawać towaru na miejscu nie mogłem, wobec małego zapotrzebowania, musiałem więc wyjeżdżać na jarmarki do okolicznych miast. Jestem przez to narażony na pewne straty, -gdyż nie mogę wyrobów swoich zbywać po dostatecznej cenie, lecz najczęściej jestem zmuszony sprzedawać poniżej ceny kosztów co prowadzi do ruiny”.

Jeśli już więc w latach 1827 i następnym położenie drobnych tkaczy było smutne, to w r. 1830 poczęła Łódź przeżywać pierwszy poważny kryzys z powodu wybuchu wojny polsko-rosyjskiej (powstania listopadowego). Wówczas to — jak z raportów burmistrza Łodzi wnosić wypada — panowała wśród przemysłowej ludności Łodzi wielka niedza i bezrobocie. Po ustaniu walk Łódź jednak w przeciwieństwie do innych miast fabrycznych Królestwa stosunkowo mało ucierpiała od nowej represyjnej polityki rządu rosyjskiego. Rząd rosyjski chciał bowiem po okrutnym stłumieniu powstania listopadowego zniszczyć również gospodarczo Królestwo Polskie i przede wszystkim podciąć jego młody, świetnie rozwijający się przemysł włókienniczy. W tym celu ustanowił rząd granicę celną między Królestwem a Imperjum i obłożył towary wełniane tak wysokim cłem, że ich wywóz do Rosji stał się niemożliwy. Metropole przemysłu sukieniczego jak Zgierz, Zduńska Wola, Ozorków, które dotychczasowy swój byt opierały głównie na eksporcie do Rosji, a nawet do Chin, nagle straciły grunt pod nogami i szybko zaczęły upadać i wyludniać się. Wielu przedsiębiorców sukienicznych rzucało swe miejsca pobytu i udawało się za kordon np. do Białegostoku albo nawet w głąb Rosji, by uniknąć rujniących skutków rosyjskiej polityki celnej.

Wtedy błysła w pełni szczęśliwa gwiazda Łodzi. Łódź bowiem dotychczas pozostawała w tyle, jeśli szło o rozwój przemysłu sukieniczego, natomiast rozwijała u siebie mało jeszcze rozpowszechnioną gałąź przemysłu włókienniczego — przemysł bawełniany. Ponieważ dla wyrobów bawełnianych istniała już przed r. 1830 wysoka taryfa celną, a przez pewien czas nawet absolutny zakaz eksportu do Rosji — przemysł bawełniany odrazu stanął na innych podstawach

i oparł się przede wszystkim na zbycie wewnątrz kraju. Tak więc postanowienia rządu rosyjskiego po r. 1830 w małym tylko stopniu mogły zagrozić bytowi Łodzi. Łódź szybko przezwyciężyła kryzys i wkrótce zdystansowała swych rywali, niedawno jeszcze kroczących na czele produkcji włókienniczej w Królestwie Polskiem.

Dr. F. Friedman.

Informacje i wiadomości bieżące.

ZEZNANIA O DOCHODZIE.

W związku ze zbliżającym się terminem składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego na bieżący rok kancelaria Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46 rozpoczęła już wzorem lat ubiegłych przyjmowanie zeznań do wypełnienia od zgłaszających się członków. Zeznania te są wypełniane na specjalnie wypracowanych w tym celu blankietach, ułatwiających zestawienie przychodu i rozchodu, i dostosowanych do wymagań władz skarbowych.

W interesie każdego płatnika podatku dochodowego jest jaknajwcześniejsze załatwienie tej sprawy i neodkładanie jej na ostatnią chwilę, upraszamy przeto o zgłaszanie się już obecnie do Kancelarii Stowarzyszenia, w celu zasięgnięcia bliższych informacji.

SPRAWA MELDUNKOWA.

W końcu lutego r. b. odbyła się w Magistracie m. Łodzi konferencja ławnika Wydziału Administracyjnego p. A. Joela z przedstawicielami Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości m. Łodzi w sprawie zaprowadzenia nowych ksiąg meldunkowych.

W związku z tem zaznaczamy, że księgi te można będzie nabywać również w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, Piotrkowska 46.

Stare księgi mają być zakończone do dnia 30 kwietnia 1931 r., w którym to dniu przeprowadzona będzie ankietą wśród wszystkich mieszkańców miasta. Od 1 maja r. b. meldunki będą się odbywać według nowego systemu.

NUMERACJA DOMÓW I MIESZKAN.

Przypominamy, że do 31 marca 1931 r. wszystkie nieruchomości na terenie m. Łodzi winny być zaopatrzone w numery: policyjny i hipoteczny, umieszczone w sposób widoczny i trwałe przy wejściu od strony zewnętrznej domu.

Wszelkie lokale oddzielne w każdej posesji, stanowiące lokale mieszkalne i nie zamieszkałe oraz lokale handlowe i przemysłowe, winny być zaopatrzone w kolejny numer, w sposób widoczny i trwałe, za pomocą tabliczki metalowej z czarnym numerem na białym tle, umieszczonej nad każdym wejściem do danego lokalu. Wykaz numerów lokali winien być umieszczony nad wejściem do grupy lokali i oznaczać ściśle, do jakich lokali to wejście służy.

Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie na rok 1931.

W myśl rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 23 stycznia 1931 r. (Dz. U. Nr. 13, poz. 62) termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o podatku dochodowym — przesunięty został na rok podatkowy 1931 z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1931 r.

Koncesjonowane Biuro Urzędzeń Kanalizacyjno-Wodociągowych Inżyniera M. Abramskiego i H. Goldberga

w Łodzi, ul. Piotrkowska 109, tel. 206-95.

Specjalność: Przyłączenia do miejskiej sieci kanalizacyjnej na dogodnych warunkach.

Podatki w marcu.

Do dnia 14 marca r. b. włącznie płatne są bez doliczenia odsetek zwłoki następujące podatki: państwowy i komunalny podatek od nieruchomości za IV kwartał 1930 roku, oraz podatek od placów niezabudowanych i od lokali za I kwartał 1931 r.

Ruch w Towarzystwie Kredytowym w lutym.

Zażądano w lutym r. b. pożyczek w 8 proc. listach zastawnych na zł. 1.350.000 — przyznano łącznie z dawniej żądanymi zł. 963.500 wypłacono w 8 proc. listach zł. 556.000. Spłacono w lutym pożyczek 4 i pół proc. na zł. — i 5 proc. na zł. 100.

Przemianowanie i zmiana numeracji na ul. Cegielnianej.

Wszystkie przecznice od ulicy Piotrkowskiej, jako od głównej ulicy, posiadają odmienne nazwy, przyczem numeracja tych ulic rozpoczyna się od ul. Piotrkowskiej.

Wyjątek pod tym względem stanowi ul. Cegielniana, której numeracja rozpoczyna się od ul. Gdańskiej, a którą ul. Piotrkowska przecina.

W związku z powyższym Magistrat postanowił przemianować odcinek ul. Cegielnianej od ul. Piotrkowskiej do ul. Gdańskiej oraz ul. Nowo-Cegielnianej na ul. Śródmiejską, przy równoczesnej zmianie numeracji policyjnej domów na ul. Cegielnianej w ten sposób analogiczny do innych przecznic. Numeracja domów ul. Cegielnianej i Śródmiejskiej rozpoczynać się będzie od ul. Piotrkowskiej. W ten sposób wszystkie przecznice ul. Piotrkowskiej nosić będą odmienne nazwy i posiadać kierunek numeracji od ul. Piotrkowskiej, co ułatwi orientację.

Szyldy i witryny.

W najbliższych dniach inspektorat artystyczny przy magistracie m. Warszawy dokona pierwszej w roku bieżącym lustracji niektórych ulic dla stwierdzenia, w jakim stopniu wykonano wydane w swoim czasie zarządzenie w sprawie usuwania szpetnych szyldów i witryn.

W r. z. komisja wydała zarządzenia szczególnie na odcinku Marszałkowskiej od Nowogrodzkiej do Chmielnej. Chodziło o zniesienie przybudówek wszelkiego typu i wiszących szyldów, nietylko szpetnych ale i niebezpiecznych.

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi posiadają bezpieczeństwo pupilarne.

Pewna nieruchomość, położona w Krakowie została wystawiona na sprzedaż w drodze licytacji sądowej.

Sąd Grodzki przy licytacji odmówił przyjęcia 8 proc. listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi na wadium. Dopiero II instancja orzekła, że listy nasze odpowiadają warunkom, wymaganym przy składaniu wadium sądowego i decyzję Sądu Grodzkiego uchylili.

Pralnia chemiczna „Tri”.

W mieście naszym przy ul. 28. p. Strzelc. Kaniowskich Nr. 34 a, uruchomiona została najnowsza i jedyna w Polsce pralnia chemiczna i farbiarnia systemu „Tri”.

System ten polega na tem, że można prać i farbować nawet najdelikatniejsze jedwabie.

Utworzenie w Łodzi podobnego zakładu, którego kierownictwo spoczywa w rękach tak wybitnych specjalistów jak pp. Weber i Lewandowski, było koniecznością chwili, dlatego też polecamy ten zakład czytelnikom.

W kraju i poza krajem.

Obniżenie kar za zwłokę w płaceniu podatków.

Sejmik Powiatowy w Miechowie z uwagi na ciężkie położenie finansowe płatników, uchwalił zmniejszyć od listopada 1930 r. odsetki zwłoki od podatków i opłat sejmikowych tak zaległych jak i bieżących do 1% miesięcznie z tem zastrzeżeniem, że od zaległości z przed 1. listopada 1930 r. będą pobrane normalne odsetki. Uchwała ta ma obowiązywać narazie do 31. marca r. b.

Uchwała godna naśladowania.

Budżet zarządu m. stoł. Warszawy.

Magistrat przedstawił minist. spraw wewnętrznych preliminarz budżetowy miasta na r. 1931-32.

Preliminarz przewiduje w dochodach zwyczajnych 120.899.337 zł. i w nadzwyczajnych 14.832.880 zł., a w wydatkach zwyczajnych 118.574.780 zł., w nadzwyczaj. 17.116.380 zł. Stanowi to łącznie w dochodach 135.732.217 zł., w wydatkach 135.691.160 zł.

Fundusze na remont domów w Warszawie.

Magistrat m. Warszawy przeznaczył w budżecie nadzwyczajnym na rok 1931-32 sumę zł. 500.000 na remont domów, grożących bezpieczeństwu publicznemu.

A u nas?

Egzekucje podatkowe.

W r. 1929-30 magistrat m. stoł. Warszawy dokonał czynności przymusowego ściągania zaległości w 1.589.089 przypadkach, z czego zainkasowano należności w 586.438 przypadkach. Sporządzono 1.002.651 protokółów zajęć, licytacji ogłoszono 758. Rzeczywiście sprzedazy zasekwestrowanych ruchomości dokonano w 286 przypadkach. Jedna doprowadzona do skutku licytacja przypada więc na 3.500 protokółów zajęć. W powyższej liczbie dokonanych czynności egzekucyjnych nałożono sekwestr na dochody z 558 nieruchomości (komorne od 4.814 lokatorów).

Obdłużenie Warszawy.

Obdłużenie Warszawy, wynosi przeszło 202.000.000 zł. Długi obligacyjne wynoszą 161.670.872 zł.

Bezdomność w Warszawie.

Sekcja bezdomności wydz. op. społ. stwierdziła znaczne zmniejszenie się ilości bezdomnych, zwracających się do władz miejskich o dostarczenie mieszkań w budynkach miejskich i barakach. Fakt zmniejszenia się ilości bezdomnych należy tłumaczyć tem, że podczas zimy sądy nie wydają nakazów eksmisji dla lokatorów, którzy nie płacą komornego, oraz nieprzyjeżdżaniem z prowincji osób, nie mających mieszkań w Warszawie.

Wydz. op. społ. liczy się z tem, że na wiosnę liczba bezdomnych znacznie wzrośnie, gdyż uprawomocnią się wyroki o eksmisji, zawieszane na okres zimowy.

Sekcja bezdomności przygotowała kilka budynków na Annopolu, w związku z czem Magistrat zatwierdził uzupełnienie budżetu nadzwyczajnego miasta na r. 1931-32, które między in. przewiduje na ten cel 2.850.000 zł.

BIBLIOTEKA

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁÓDŹ
46 PIOTRKOWSKA 46

ZAWIERA ARCYDZIEŁA NAJNOWSZEJ
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.

Książki wydaje się w dni powszednie od godz. 3¹/₂ do 5¹/₂ po
południu, a w dni przedświąteczne od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI 1 ZŁ.

Budownictwo mieszkaniowe.

Na cele budownictwa mieszkaniowego wyasygnowano w roku 1925 w zł. 47,722,000, od roku 1925 do 1 października 1930 roku wyasygnowano zł. 381,258,289, czyli przeciętnie w tych ostatnich latach udzielono kredytów rocznie — zł. 80,400,000. W roku 1930 wydano znacznie więcej pożyczek, bo 136,605,968 zł. do 1. października.

Do dnia 30. września rb. pobudowano u nas — 134,519 izb, przyczem największy rozwój budownictwa przypada na okres 1926—1930 r.

Wolne lokale w Berlinie.

Jak donosi prasa niemiecka, w Berlinie znajduje się olbrzymia ilość próżnych lokali. Np. na ul. Friedrichstrasse, liczącej 250 domów jest 1650 wolnych lokali handlowych, co na jeden dom wynosi około 7. Właściciele nieruchomości czynią usilne starania, aby pozyskać reflektantów na te lokale. Jeden z właścicieli domów w pobliżu ul. u. d. Linden, a więc w samym centrum miasta, zwrócił się aż do 7 firm, pośredniczących w wynajmie lokali, w nadziei, że choć jedna z nich dostarczy mu lokatora.

Pomijając kryzys gospodarczy, na taki stan rzeczy wpłynęło w znacznym stopniu zniesienie ustawy o ochronie lokatorów w stosunku do lokali handlowych.

Bezrobocie zagranicą.

Międzynarodowy urząd pracy ogłosił swe sprawozdania za rok 1930. Widać z niego, że ogólna liczba zarejestrowanych w całym świecie bezrobotnych wynosiła w grudniu r. ub. około 15 milionów. Z ogólnej tej sumy przypadło na Niemcy 3,9 milionów, na Anglię 2,3 miliona, na Austrię 262 000, na Belgię 100 000, Danię 44 000, na Gdańsk 20 000, na Rumunię 36 000, na Szwecję 43 000, na Szwajcarię 18 000, na Czechosłowację 61 000, na Jugosławię 4700. Dane dotyczące Polski i innych krajów nie są podane.

W Stanach Zjednoczonych liczba bezrobotnych waha się pomiędzy 6 a 7 milionami. Z innych pozaeuropejskich państw Japonia wykazuje w końcu r. 1930 386 000 bezrobotnych, przyczem liczba ta w ciągu tego roku wzrosła o okragłe sto tysięcy. W całej Australii jest zaledwie 190 ludzi pozbawionych pracy, w Kanadzie 21 000, w Palestynie 2000.

Nadesłane wydawnictwa.

Jerzy Schimmel. System sfinansowania budownictwa mieszkaniowego: Premje — zamiast subwencji.

W pracy swojej p. poseł Schimmel wychodzi z założenia, że sprawa mieszkaniowa należy dzisiaj w Polsce do rzędu tych spraw, które są oceniane wyłącznie z punktu widzenia osobistych korzyści zainteresowanych grup, tak np. lokatorzy oceniają wszystkie projekty wyłącznie z tego stanowiska, ile będą musieli płacić tytułem komornego. Autor omawia przyczyny kryzysu gospodarczego, ogólne warunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego, finansowanie budownictwa, politykę kredytową i szereg innych

zagadnień, związanych z kwestją mieszkaniową. Co do rentowności domów autor słusznie zauważa, że kapitał budowlany powinien być tak samo traktowany, jak kapitał przemysłowy, bankowy, rolny i t. p. Wyjątkowe zaś traktowanie jednej postaci kapitału z konieczności odbić się musi na tej dziedzinie produkcji, w której ten kapitał został zaangażowany. Porównując kwestję mieszkaniową u nas z istniejącym obecnie systemem w Niemczech, do którego urzeczywistnienia niektórzy politycy mieszkaniowi u nas dążą, autor uważa za swój obowiązek ostrzec kraj przed niemiecką koncepcją. Praca p. Schimmela zasługuje na największe uznanie, gdyż niewątpliwie przyczyni się ona do wyświeślenia całego szeregu kwestyj, związanych ze sprawą własności nieruchomości. Broszurkę, którą każdy, interesujący się sprawą mieszkaniową powinien znać, można również nabyć przez redakcję naszego czasopisma.

Polskie Papiery Procentowe. Nakładem związku banków w Polsce — Warszawa — została wydana opracowana przez p. Polikiera książka pod podwyższym tytułem. W pracy swojej autor przytacza wszelkie dane o istniejących na terenie naszego państwa instytucjach kredytu długoterminowego i będących w obiegu papierach procentowych państwowych, komunalnych i towarzystw kredytowych. Dane statystyczne o każdym papierze wykazują wiele ciekawego materiału. Książka, zawierająca także 12 ilustracji, przedstawiających najważniejsze papiery procentowe, jest niezbędnym informatorem dla każdej osoby, interesującej się papierami procentowymi.

Odpowiedzi Redakcji.

Kilku prenumeratorom. W odpowiedzi przytaczamy poniżej orzeczenia Sądu Najwyższego w poruszonych sprawach:

Roszczenie o zwrot odstępnego, oparte na nieważności umowy z powodu lichwy cywilnej, nawet ustawą karną ściganej, przedawnia się w ciągu sześciu miesięcy od dnia uiszczenia odstępnego (Orz. 19. VII. 30., III. 1. R. w. 2754-29).

Ważna przyczyna wypowiedzenia nie zachodzi, jeżeli lokator zalega z dwiema ratami komornego dlatego tylko, że w dacie płatności drugiej raty nie uiszczył obu rat, lecz zaofiarował jedną, a wypuszczający w najem odmówił przyjęcia tej jednej raty. (Orz. 10. VI. 1930, I. C. 1953-30).

Współwłaściciel domu, który przejął dla siebie lokal od lokatora, bez zgody pozostałych współwłaścicieli, eksmisji nie podlega, ponieważ ma on prawo korzystać z domu zgodnie z jego przeznaczeniem i w zakresie odpowiadającym jego współwłasności, a nie na podstawie umowy najmu od innych współwłaścicieli, chociażby ci ostatni sami tylko ten lokal odnajęli (Orz. 23. I. 30. I. C. 1481-29, O. S. P. IX. 401).

Przepisy o przymusie kanalizacyjnym w Łodzi.

2)

Minimalny zakres kanalizacji posesyi.

§ 8.

Kanalizacja poszczególnych nieruchomości powinna być urządzona w ten sposób, żeby gwarantowała kompletne i stale odwadnianie posesyj i dawała możliwość niezwłocznego usuwania z pobliża mieszkań ludzkich wszelkich wód ściekowych, zgodnie z wymogami § 7, odprowadzając takowe najkrótszą drogą podziemną do kanałów ulicznych.

Najmniejsza ilość urządzeń kanalizacyjnych, niezbędnych dla racjonalnego skanalizowania nieruchomości wyznacza się następująco:

a) **Zlewy kuchenne.** Jako minimum wymagań dla nieruchomości, posiadających wewnątrz urządzenia kanalizacyjne przed wydaniem niniejszych przepisów, przyjmuje się, że w każdym mieszkaniu, złożonym z dwóch lub więcej pomieszczeń (kuchnia liczy się za osobne pomieszczenie), należy urządzić osobny zlew kuchenny.

Do użytku mieszkań mniejszych, nie zaopatrzonych we własne zlewy, winien być umieszczony w każdym podwórzu, gdzie zachodzi potrzeba wylewania ścieków, przynajmniej jeden wpust podwórzowy, przemywany obficie wodą, lub też przy większej ilości mieszkań jednoizbowych urządzony na każde cztery mniejsze mieszkania po jednym wspólnym zlewem ze źródłem nad nim w korytarzu wewnątrz domu z dogodnym dostępem dla mieszkańców tych lokali.

W nieruchomościach, nie posiadających wewnętrznej instalacji kanalizacyjno-wodociągowej w chwili wydania niniejszych przepisów, wszystkie bez wyjątku mieszkania powinny być zaopatrzone we własne zlewy kuchenne ze źródłami wodociągowymi nad nimi.

b) **Ustępy wodne.** W domach, zbudowanych przed wejściem w życie art. 251 rozporządzenia o prawie budowlanym z dn. 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202), za minimum przyjmuje się, że w każdym mieszkaniu, złożonym z trzech i więcej pomieszczeń, należy urządzić po jednym osobnym ustępie wodnym, znajdującym się wewnątrz mieszkania, na każde zaś cztery mniejsze mieszkania, nie posiadające osobnych ustępów, po jednym wspólnym ustępie wewnątrz domu, z dogodnym dostępem dla mieszkańców tych lokali, albo też umieścić odpowiednią ilość przedziałów w ogólnych ustępach podwórzowych.

c) **Ustępy ogólne.** W nieruchomościach czynszowych należy urządzić obowiązkowo jeden ogólny ustęp w podwórzu nieruchomości, zastosowany do kucania, połączony bezpośrednio z przewodem podwórzowym i zaopatrzony w należyte przemywanie.

Ilość przedziałów ustępu ogólnego powinna być tak wyznaczona, żeby na każdym dwudziestu mieszkańców lokali, nie posiadających osobnych ustępów przypadał conajmniej jeden przedział.

Ilość ta może być zmniejszona w przyszłości w miarę urządzenia ustępów w poszczególnych lokalach, jednakże ustęp ogólny przynajmniej z jednym przedziałem, bezwzględnie musi się znajdować w każdej nieruchomości czynszowej.

d) **Rynny deszczowe.** Wszystkie rynny deszczowe, znajdujące się na froncie domu od strony ulicy, z wyjątkiem jedynie tych, które odprowadzają wodę z małych powierzchni, jak: daszków, balkonów i t. p., powinny być bezpośrednio połączone z kanałem ulicznym (względnie główną linią podwórzową).

Rynny deszczowe od strony podwórza należy łączyć z siecią podwórzową conajmniej co druga, celem należytej wentylacji i przemywania tej sieci.

e) **Wpusty podwórzowe.** Celem odprowadzenia do kanału ulicznego opadów atmosferycznych, niewpadających doń przez bezpośrednio z nim połączone rynny deszczowe, powinien być urządzony na podwórzu posesji przynajmniej jeden wpust podwórzowy.

Przy znacznych posesjach ponad dwa tysiące metrów kwadratowych zabudowanej powierzchni ilość wpustów podwórzowych powinna odpowiadać potrzebie.

Zaopatrzenie nieruchomości w wodę dla zabezpieczenia przemywania urządzeń kanalizacyjnych.

§ 9.

Instalacja kanalizacyjna każdej nieruchomości, zarówno domowa, jak i podwórzowa, powinna mieć zabezpieczone obfite splókiwanie i przemywanie wodą bądź z wodociągów miejskiego bądź też z własnego.

Używalność instalacji kanalizacyjnej, wzgl. jej poszczególnych urządzeń, może być dopuszczona jedynie przy zabezpieczeniu dostatecznego przemywania. O ile oddzielne urządzenia przez czas dłuższy (trzy miesiące) nie będą użytkowane, lub będą pozostawione bez przemywania, to takowe należy odłączyć od sieci kanalizacyjnej i usunąć całkowicie według wskazówek Magistratu.

Usuwanie starych urządzeń kanalizacyjnych. Wzbronione urządzenia.

§ 10.

Po skanalizowaniu nieruchomości i połączeniu jej z siecią miejską wzbroniona jest budowa wszelkich osadników, dołów ściekowych i kloacnych i wogóle wszelkiego rodzaju zbiorników podziemnych nieczystości, z wyjątkiem urządzeń, przeznaczonych do umieszkodliwienia ścieków, przewidzianych w § 7 niniejszych przepisów.

Również wzbronione jest wszelkie nadziemne lub podziemne odprowadzanie nieczystości do kanałów miejskich, niezgodne z zatwierdzonym projektem skanalizowania nieruchomości.

Niezwłocznie po skanalizowaniu nieruchomości i połączeniu jej z siecią uliczną w myśl niniejszych przepisów wszelkie dawniej istniejące podziemne zbiorniki nieczystości, jak: doły kloacne, ściekowe, osady i t. p. powinny być całkowicie skasowane, względnie opróżnione, zdezynfekowane i zasypane do wysokości terenu piaskiem lub innym czystym sypkim materiałem. Użycie skasowanego dołu kloacznego na inny cel uzależnia się w każdym poszczególnym wypadku od uznania Magistratu.

Jednocześnie należy usunąć wszelkie stare przewody i kanały, o ile ich dalsze utrzymanie nie jest przewidziane w przepisach przejściowych (§ 48).

Również podlegają skasowaniu wszelkie otwarte i zakryte rynsztoki, służące do odprowadzenia ścieków domowych i opadków atmosferycznych z posesyj do rynsztoka ulicznego.

d. c. n.

PLANY i ROBOTY KANALIZACYJNE

wykonuje konsjeronowane Biuro Instalacyj
Technicznych

Rozental i Praszki

Inżynierowie

Sp. z ogr. odp.

Łódź, Piotrkowska 44. Tel. 162-34

Administracji domu z prowadzeniem meliunków i wszelkimi czynnościami w urzędach i sądach poszukuje znany

ADMINISTRATOR

OSJASZ FAJNMEHL

Łódź, Al. Kościuszki Nr. 17, tel. 219-36
Pierwszorzędne referencje i ewent. kred. gospodarzom

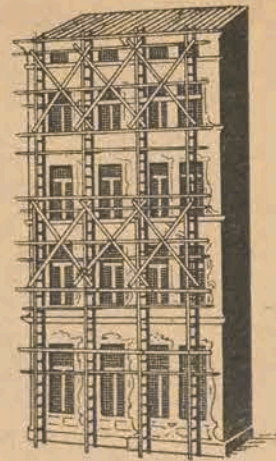
Alojzy Meissner, Łódź

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

Budowa domów mieszkalnych, wil, fabryk i składów



Wykonuje roboty murarskie, żelazo-betonowe, ciesielskie, stolarskie i t. p. w zakresie budownictwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych, sposobem akordowym i gospodarczym. Przedsiębiorstwo posiada własną stolarnię mechaniczną i wykonuje wszelkie roboty stolarsko-budowlane t. j. okna, drzwi, podłogi, heblowanie desek i t. d. Wypożycza rusztowania drabinowe, ustawiają, i rozbiera je na miejscu przez specjalistów, dla malarzy, sztukatorów, remontu i t. p. bez uszkodzeń dachów, murów, chodników i trawników.



ULICA BRZozowa Nr. 11 :: TELEFON 139-50

Ogłoszenie.

W myśl § 2 Zarządzenia Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 2 września 1930 roku w sprawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi oraz o warunkach korzystania z tych kanałów w mieście Łodzi, obwieszczonego przez Wojewodę Łódzkiego w dniu 22 grudnia 1930 roku L. IX Arch. 7192-30 w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim z dnia 27 grudnia 1930 r. Nr. 28, niniejszem Magistrat m. Łodzi ogłasza, że z dniem niniejszego ogłoszenia zostały oddane do użytku publicznego kanały miejskie na następujących ulicach lub ich częściach.

- 1) ul. Piotrkowska od Pl. Wolności do ul. Anny-Główniej,
- 2) ul. Zawadzkiej od Piotrkowskiej do Zachodniej,
- 3) ul. Południowej od Piotrkowskiej do Piłsudskiego,
- 4) ul. Cegielnianej od Zachodniej do Piłsudskiego,
- 5) ul. Zielonej od Piotrkowskiej do Zachodniej-Kościuszki,
- 6) ul. Narutowicza od Piotrkowskiej do Sienkiewicza,
- 7) ul. 6 Sierpnia od Piotrkowskiej do Kościuszki,
- 8) ul. Traugutta,
- 9) ul. Moniuszki,
- 10) ul. Andrzeja od Piotrkowskiej do Kościuszki,
- 11) ul. Przejazd od Piotrkowskiej do Sienkiewicza,
- 12) ul. Zamenhofska od Piotrkowskiej do Kościuszki,
- 13) ul. Nawrot od Piotrkowskiej do Sienkiewicza,
- 14) ul. Anny od Piotrkowskiej do Kościuszki,
- 15) ul. Ewangielickiej.

Jednocześnie Magistrat m. Łodzi przypomina, że na mocy § 2 powołanego wyżej Zarządzenia, skanalizowanie nieruchomości i połączenie ich z siecią miejską powinno być wykonane w następujących terminach:

- 1) dla nieruchomości obecnie zabudowanych — w ciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia,
- 2) dla nieruchomości, które zostaną zabudowane w przyszłości — jednocześnie z budową.

Prezydent m. Łodzi
(—) B. ZIEMIĘCKI.

Naczelnym inżynier

Wydziału Kanalizacji i Wodociągów
w/z (—) STUŁKOWSKI.

Łódź, dnia 20 lutego 1931 r.

Taniej niż konkurencja
pobieramy za czyszczenie wszelkiej garderoby

MĘSKIEJ i DAMSKIEJ
sys. „TRI”
w LEPSZYM WYKONANIU

Najnowsza i jedyna w Polsce

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia sys. „TRI”
P. Weber i R. Lewandowski
28 p. Strzel. Kaniowskich 34a, tel. 149-34.
Filja Własna Piotrkowska 130, tel. 211 15.

Przedstawicielstwa:

A. KIEBSCH, Piotrkowska 2.3	L. LIETKE, Napłorkowskiego 31
I. RZEZAC, Andrzeja 47	MAJLER, Narutowicza 1
K. RUPPECHT, 11 Listopada 24	OLGA AJ, Abramowskiego 19
P. ZWANSKI I S-ka, A. Eje	M. HERMAN, Główna 29
Unii 1, t. l. 145-41	J. CEMER, Zagajnikowa 35

Ważne dla Właścicieli Nieruchomości!

Przepisowe numerki dla mieszkań w cenie 75 groszy za sztukę, nie rdzewiące i nie odpryskujące.

Szyldziki do klatek przy wejściu od — do — cena 75 gr za sztukę.

Numerki z czystej emalii, cena 35 gr za sztukę oraz stemple meldunkowe (przepisowe) do nabycia w Zakładzie Grawerskim

D. Szfange i S-ka, Łódź Piotrkowska 83 tel 132 16

FABRYKA

KOSZYCZYCH WĘDLIN

D. DIAMENT

Gdańska 14, tel. 149-43.

MOJE SKŁADY:

Zawadzka № 9 t. l. 148 09

Piotrkowska № 45 t. l. 140 41

Nowomiejska № 24 tel. 149-42

Wschodnia № 50 tel. 201-65

P O L E C A M:

trzy razy dziennie świeże porówki, świeżą wędlinę jako też suchą kiełbasę.

UWAGA: dla wygody Szanownej Klienteli wysyłamy korbasy za granicę do wszystkich krajów przez Niemiec

Załączniki

do zeznania o dochodzie

są do nabycia w Kancelarii Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 46.

Baczność P.P. Właściciele Nieruchomości. Wszelkie roboty betonowe asfaltowe i brukarskie wykonywa szybko, solidnie i z gwarancją.

Przedsiębiorstwo betonowe, asfaltowe i brukarskie

W. WOJCIECHOWSKI, Łódź, Kilińskiego 172, telefon 120-50.

Specjalność: Podłogi mozaikowe „Lustrico” i ksyrolitowe.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod № 815 przy ul. Wólczańskiej przez S-ów S. Karbowski pożyczka pierwotna zł. 60.000.
2. pod № 875 przy ul. Radwańskiej przez O. Friese pożyczka pierwotna zł. 50.000.—
3. pod № 4812 przy ul. Łącznej przez małż. Marcinkowski pożyczka pierwotna zł. 60.000
4. pod № 31a przy ul. 3-go Maja Zgierz przez małż. Maczyński pożyczka pierwotna zł. 20.000.—
5. pod № 827 przy ul. Zamenhofs, i Wólczańskiej przez małż. Bauer pożyczka pierwotna zł. 120.000
6. pod № 171c przy ul. Brzezińskiej przez Giełgę Kohn pożyczka pierwotna zł. 60.000—
7. pod № 875 przy ul. Radwańskiej przez małż. Hentschke pożyczka pierwotna zł. 80.000—
8. pod № 1422 przy ul. Południowej przez Rodzeństwo Rizen pożyczka pierwotna zł. 250.000—

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni ze sobą przedstawiać Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Dyrekcja
TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO
miasta Łodzi.



MATEUSZ
MIKOŁAJCZYK

Łódź, Kilińskiego Nr. 167
Telefon 191 85.

Dojazd tramw. 4 i 17.

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazy miedziane do filtrów „Rabitz” do robót betonowych w wszystkich metalach etc. etc.

TARTAK PAROWY.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju materiały stolarskie i budowlane, wykonywa wszelkiego rodzaju zamówienia terminowe, po cenach konkurencyjnych.

Firma: **Helmut Schwartz**

Łódź, Henryka Nr. 10, tel. 149-33.

kiszowska 107 na prawo.

Dojazd do tartaku tramw. jami Nr. Nr. 4 i 11.
Własna bocznicą kolejową.

Łódzka Odlewnia Żelaza

„FERRUM”

Właśc.: E. Bauer i A. Weidmann

Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20.

WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE i PO CENACH
BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wszelkie odlewy z szarego żelaza według własnych lub nadesłanych modeli i rysunków.

Wszelkie roboty tokarskie.
Wszelką mechaniczną obróbkę metali.

Gospodarze domów zgłaszają wszelkie mieszkania, lokale handlowe i fabryczne, sklepy i t. d., do biura

„POLRUCH” Al. Kościuszki 27.

front, parter, telefon 141 01 Biuro czynne od
godz. 8 do 8-ej bez przerwy

Związek Zawodowy

Administratorów i Rządów

w Łodzi

ul. Piłsudskiego 68/70

przyjmuje domy w administrację wraz z prowadzeniem meldunków. Całkowita gwarancja za sumienne i fachowe wykonywanie prac z powyższymi czynnościami związanych. Biuro czynne codziennie prócz sobót i świąt od godz. 6—8 wiecz.



Spółdzielczy Bank Kredytowy

Właściciele Nieruchomości m. Łodzi

Piotrkowska 39 spółdz. z ogr. odpowiedzialnością Telefon 187-81



Udziela kredytów krótkoterminowych

pp. Właścicielom nieruchomości miejskich na kaucje, raty, spłaty wierzycieli i t. p. celem otrzymania pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Opłaca kupony i wylosow. listy zastawne

Towarzystw Kredytowych m. Łodzi, Warszawy oraz miast prowincjonalnych.

Kupuje i sprzedaje czeki w walutach obcych na wszystkie miejscowości zagraniczne.

Załatwia kupno i sprzedaż akcji i papierów procentowych i finansuje pożyczki Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu pożyczek Tow. Kredyt. **bezpłatnie.**

Przyjmuje oszczędności na książeczki wkładowe.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi po'łożone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ № hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
29	Podrzeczna	15000	112500	S. Bułharowski	26 V-31 r.
47	Aleksandryjska	10000	75000	S. Baranowski	"
51 Na	Zeromskiego	39840	298800	J. Andrzejewski	"
62	Aleksandryjska	15980	119850	S. Szmidt	"
91	Drewnowska	93900	704250	S. Jarzębski	"
188	Aleksandryjska	14340	107550	W. Jeżewski	"
368	Pomorska	17440	130800	L. Kahl	"
420a	Kilińskiego	14800	111000	A. Karnawalski	"
435	Pomorska	43340	325050	S. Korn	"
534	Piotrkowska	5740	43050	J. Krzemieniewski	27 V-31 r.
534ros b	Długosza	13320	99900	B. Lisowski	"
545a	Sienkiewicza	26560	199200	J. Łada	"
546	Piotrkowska	30100	225750	J. Rzymowski	"
568a	Sienkiewicza	4700	35250	S. Baranowski	"
576ros f	Pusta	3960	29700	A. Smoliński	"
602/3/4	Piotrkowska	9920	74400	S. Szmidt	"
600	"	21040	180300	E. Trojanowski	"
714	"	20800	156000	H. Wardęski	"
761	"	44560	334200	J. Andrzejewski	28 V-31 r.
796A	Gdańska	22800	171000	S. Bułharowski	"
790a/b/3c	6 g Sierpnia	56600	424500	S. Szmidt	"
811g	Andrzeja	25600	192000	S. Jarzębski	"
914a	Senatorska	1170	8775	W. Jeżewski	"
1075ros.f	Abramowickiego	1900	14250	L. Kahl	"
115 b	Fanyczna	5360	40200	A. Karnawalski	"
1296	Sienkiewicza	41520	311400	S. Korn	"
1361	Narutowicza	10000	75000	J. Krzemieniewski	"
1395a	Cegielniana	33380	250350	B. Lisowski	29 V-31 r.
1442	Kilińskiego	29400	220500	J. Łada	"
200i	Lipowa	12140	91050	J. Rzymowski	"
2347	Senatorska	3460	25950	A. Smoliński	"
2370	Radwańska	9000	67500	S. Szmidt	"
2407	28 P. Strzelc. Kaniow.	21000	157500	E. Trojanowski	29 V-31 r.
2548	Łąkowa	140000	1050000	N. Wardęski	"
4 27	Wizyera	18000	135000	J. Andrzejewski	"
4 95	Złotowska	3620	27150	S. Baranowski	"
61	Zachodnia	1800	13500	S. Bułharowski	1-VI 31 r.
105 67i	Drewnowska	1100	8250	S. Szmidt	"
252	Piotrkowska	5480	41100	A. Smoliński	"
2711a	Gdańska	50000	375000	S. Jarzębski	"
299	Północna	38000	285000	W. Jeżewski	"
303b	Piłsudskiego	4880	36600	L. Kahl	"
385	Magisterska	19800	148500	A. Karnawalski	"
65-a	Wólczańska	10000	75000	S. Korn	"
686a	Wólczańska	1240	9300	J. Krzemieniewski	2 VI 31 r.
721	Piotrkowska	28000	210000	B. Lisowski	"
763	"	6680	50100	J. Łada	"
786	"	40260	301950	J. Rzymowski	"
803c	Zeromskiego	41660	312450	A. Smoliński	"
811	Andrzeja	14500	108750	S. Szmidt	"
83 c	Gdańska	8400	63000	E. Trojanowski	"
84 F	Karłowicza	10180	76350	H. Wardęski	3 VI-31 r.
843 0E	"	50940	382050	J. Andrzejewski	"
875m	Radwańska	1540	11550	S. Baranowski	"
90 n	Gabowa	18920	141900	S. Bułharowski	"
943	Napiorkowskiego	8040	60300	S. Szmidt	"
1190bb	Rokicińska	28340	212550	S. Jarzębski	"
1097de	Kilińskiego	8610	64800	W. Jeżewski	"
1148 ros.b	"	2860	21450	A. Karnawalski	5-VI-31 r.
1285a	Rokicińska	18000	135000	S. Korn	"
1402a	Cegielniana	4120	30900	J. Krzemieniewski	"
1404	"	3940	29550	B. Lisowski	"
14 3s	Narutowicza	48020	360150	J. Łada	"
2228	Św. Jerzego	17000	127500	J. Rzymowski	"
2442	Zagajnikowa	8740	65550	A. Smoliński	"

Łódź, dnia 26 lutego 1931 r.

Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich

z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi

Łódź, Ewangelicka Nr. 15

Rok zif. 1981

Rok zał. 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 13 marca 1931 r. o godz. 6 po poł., odbędzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 243

32 Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Banku z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za rok 1930
 - a) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
 - b) udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi
 - c) podział czystego zysku
 - d) przelanie do kapitału zasobowego nadpłat i zwrotów, przypadających na nieczłonków
 - e) podział funduszu dyspozycyjnego.
2. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931.
3. Odczytanie protokołu rewizji, przeprowadzonej przez Związek Spółdzielni Polskich w Warszawie w dn. 30 grudnia 1930 roku oraz 6, 7, 9, 10 i 11 lutego 1931 roku.
4. Przyjęcie nowego statutu.
5. Zatwierdzenie regulaminu dla Rady Nadzorczej.
6. Uchwały wynikające z art. 46 Ust. o Spółdzielniach:
 - a) oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć
 - b) oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi.
7. Wybory:
 - a) dwóch członków Rady Nadzorczej
 - b) jednego członka Zarządu
 - c) sześciu członków Komisji Rewizyjnej.
8. Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być zaoszczędzone.

Zarząd.

MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studni i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczanie.

WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczanie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

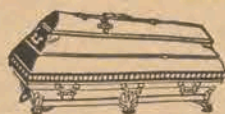
Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.

Przemysł Drzewny „Maksymiljan Jakubowicz” Sp. Akc.

Łódź, ul. St. Żeromskiego Nr. 90/92

Telefony: Wydział sprzedaży 157-74 — Ogólny 115-74.

Tartak, fabryka posadzek — tafi posadzkowych, skrzyń zwyczajnych i dychtowych, oraz innych wyrobów drzewnych — **SKŁADY DRZEWA** budowlanego, stolarskiego, egzotycznego oraz dychtowych — Posadzki nasze, wykonywane na precyzyjnych automatach suszone w suszarniach patentowanych gwarantują absolutną suchotę materiału.



Egz. od 1880 r.

Pierwszorzędny Zakład Pogrzebowy

Karol G. Fischer Spadkobiercy

Łódź, Sienkiewicza 89, dom własny. Telefon 149-41.

Egz. od 1880 r.

Wykonywa od najskromniejszych do najwspanialszych. Jeden w kraju karawan 1-ej kl. z elektrycznym oświetleniem zewnątrz i wewnątrz. Wielki wybór trumien metalowych, dębowych i sosnowych. Kwaciarki najnowszej typu. Ceny przystępne.